

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5. — Listy należy frankować.  
 Reklamacye etwarte wolne od opłaty.  
 Telefon Redakcyi Nr. 88.  
 Telefon Administracyi Nr. 637.

**Prenumerata**

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K	ówierórocznie 8 K — h.	rocznie . . . . . 24 K	ówierórocznie . . . . . 6 K
półrocznie . . . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie . . . . . 12 K	miesięcznie . . . . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.  
 „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całości i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h.  
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
 Tabelaiczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.  
 Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.  
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników *Sokołowskiego* we Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 5. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raekowski) 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:  
 półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . . 12 K  
 ówierórocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . . 6 K  
 miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . . 2 K

Zamiejscowa:  
 półrocznie . . . . . 16 K — h  
 ówierórocznie . . . . . 8 K — h  
 miesięcznie . . . . . 2 K 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, ówieróroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ówieróroczni . . . . . 1 K 50 h  
 miesięczni . . . . . — K 60 h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:  
 rocznie . . . . . 8 K  
 półrocznie . . . . . 4 K  
 ówierórocznie . . . . . 2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Prezydent Ministrów powołał kancliszę Namiestnictwa, Józefa Kowala, do służby w Prezydium Rady Ministrów.

P. Namiestnik przeniósł praktykanta koncepcyjnego Namiestnictwa, Jana Filipowicza, ze Lwowa do Grybowa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 16 czerwca.

### Trybunał rozjemczy w Hadze.

Rada administracyjna haskiego Trybunału rozjemczego wydała świeżo trzynaste z rzędu sprawozdanie roczne z prac swych i wydatków w r. 1913. Zajmujący to dokument, daje on ważny pogląd na dzisiejszy stan tego działu kooperacyi międzynarodowej, który odbija się w akcyi Trybunału haskiego.

Przedewszystkiem nasuwa się zdziwienie z powodu, że z ogólnej liczby czterdziestu czterech państw, podpisanych na traktacie po drugiej konferencyi haskiej (11 października 1907) dotychczas dwadzieścia pięć nie ratyfikowało umowy. W ich rzędzie mieszczą się z państw europejskich Wielka Brytania, Włochy, Turcyja, Bułgaryja i Czarnogóra. Wszystkie inne państwa europejskie, jako też amerykańskie Stany Zjednoczone, — większe Republiki południowo-amerykańskie z wyjątkiem Argentyny, a także Chiny dokonały ratyfikacyi. Państwa jednakże, które nie ratyfikowały dotąd umowy, nie przestały bynajmniej przez to należeć do Trybunału haskiego; istnieje bowiem jeszcze dawniejsza umowa z r. 1899, ratyfikowana przez wszystkie państwa, które brały udział w drugiej konferencyi haskiej. Jakoż wszystkie owe pań-

stwa z wyjątkiem jedynie Czarnogóry i Paragwaju zamianowały swych przedstawicieli dla Trybunału w Hadze i biorą udział w ponoszeniu kosztów ztąd wynikających.

Trybunał liczy obecnie 144 członków, w tem 22 nowomianowanych w czasie od początku r. 1913 do 13 maja 1914. Austro-Węgry reprezentowane są w Trybunale przez radcę Dworu, prof. Lammascha, tajnego radcę Alberta Berzeviczyego, tajnego radcę barona Ernesta Plenera i tajnego radcę Franciszka Nagyego.

Sąd rozjemczy Trybunału zajmował się dotąd 16 sprawami, z których 14 już załatwiono, 2 zaś dotąd pozostają w zawieszeniu, mianowicie: spór Portugalii z Holandją w sprawie ustalenia granicy na wyspie Timor i spór Hiszpanii, Francyi i Anglii z Portugalją z powodu konfiskaty dóbr duchownych w Portugalii. Jako jedyny sędzia rozstrzygnie pierwszy z tych sporów szwajcarski poseł w Paryżu Lardy, drugi zaś p. Lardy razem z amerykańskim prof. Elihu Rootem i holenderskim mężem stanu Savorninem-Lohmannem. W r. 1913 zajmował się sąd rozjemczy trzema wypadkami spornymi pomiędzy Francją i Włochami. Szło mianowicie o przytrzymanie w czasie wojny libijskiej trzech francuskich okrętów „Carthago“, „Manouba“ i „Tavignano“ przez włoskie okręty wojenne.

Trybunał haski służy także jako centralne miejsce dla składania dokumentów. W jego przechowaniu znajduje się już sporo aktów tego rodzaju, między innymi kopia wyroku w sądzie rozjemczym wydanego dnia 10 sierpnia 1913 z powodu sporu między Austro-Węgrami a Szwajcaryą. Także traktat bukareszteński i objaśniająca go Zielona księga zostały przez rząd rumuński złożone w depozycie Trybunału.

Tegoroczne sprawozdanie Trybunału podaje między innymi dokładne daty co do założenia i otworzenia pałacu Trybunału sumami ofiarowanymi przez A. Carnegiego. Wiele państw przychyliło się do przyozdobienia pałacu, którego budowy koszta pochłonęły 7-5 milionów koron. Pałac zwiedziło w czasie od końca sierpnia do końca roku 1913 ogółem 47.867 osób. Służy on za miejsce przyjęć dla kongresów, pozostających w jakimkolwiek związku z zadaniami Trybunału. Tak n. p. przyjmowano tu solennie dn. 3 wrześniar. z.

konferencyę międzyparlamentarną, a we wrześniu r. b. obradować tu będzie 28 konferencya międzynarodowa Law Association.

Rada zawiadowcza Trybunału składa się z uwierzytelnionych w Hadze dyplomatów, a jej przewodniczącym jest każdorazowy holenderski minister spraw zagranicznych. W Radzie tej nie mają przedstawicieli: Bułgaryja, Ecuador, Luxemburg, Czarnogóra, Panama, Paragwaj, Peru, Salvador, Venezuela.

Rada zawiadowcza Trybunału odbyła w r. 1913 tylko trzy posiedzenia i zajmowała się na nich przeważnie finansowemi kwestyami instytutu.

W sprawozdaniu tej Rady niema wymienionego ani jednego wstrząsającego światem faktu. Niemniej jednakże nie powinno się przejść nad niem do porządku. Nie jest bowiem rzeczą obojętną, że w tym świecie zbrojącym się nieustannie i przytłoczonym obawami o krwawe konflikty, istnieje przecie instytucya wspólnemi wszystkimi siłami utrzymywana, a pokój powszechny mająca za hasło. Ta okoliczność każe spodziewać się, że przecie nastaną kiedyś czasy, gdy hasło pokoju weźmie górę nad hasłami rozterek i kiedy spory, zamiast przy pomocy oręża, odgrywać się będą w salach pałacu zbudowanego sumptem Carnegiego.

Budżet Trybunału skutkiem zbudowania pałacu znacznie urosł. W r. 1912 zamknięto go sumą 28.217.30 fl. hol., gdy na r. 1914 preliminarz dosięgnął 105.500 fl. hol. Oprócz sum, które uiszcza fundacya Carnegiego, przychyliły się państwa sumą 49.504 fl. hol.

Wydatki w r. 1913 wyniosły 55.139.68 fl. hol. Rozdziela się je pomiędzy państwa wedle tego samego klucza, jaki ustanowiono dla światowego Związku pocztowego. Państwa podzielone są tam na klas siedm. Najwyższa klasa opłaca 25, najniższa 1 część całej sumy wydatków. Austro-Węgry należą do klasy pierwszej i opłacają z tego powodu rocznie 2896 fl. hol. jako 25-tą część ogólnej sumy 55.139.84 fl. hol. Jedynem państwem, które przyczynia się załedwie jedną częścią (fl. 115.84) do kosztów utrzymania Trybunału haskiego, jest Czarnogóra.

70)

Józef Weyssenhoff.

## PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

— A ja sądziłem, że już zupełnie zma-  
 drzałeś, panie Edwardzie — ozwał się p. Justyn po chwili.  
 — Cóż chcesz? rozum doradza jedno, a uczucie co innego...  
 Ale widząc, że sprawa przyjacielowi prawdziwą przykrość, przerwał nagłe żarty:  
 — Nie, mój drogi, nie widziałem jej wcale. Może nawet nie wie, żem wyjechał z Turowicz i był w jej ukochanym Paryżu. A ona jest sobie — w Egipcie — ktoś mi powiedział. Nie brak tam ani Sanchez Tole-  
 da, ani szlachetnego Kamila. Może sobie zresztą mieć jeszcze tuzin wielbicieli: Arabów, etypów, murzynów — nie mnie to nie obchodzi.  
 — Nie? doprawdy?  
 — Nic. Przecie, kiedy się jej przyglądam z oddalenia i uzdrowionemi oczyma, ona jest poprostu śmieszna — a raczej śmieszni ci, którzy jej wierzą. Chora niby, tęskni

do mnie! — tymczasem wędruje po różnych częściach świata, włócząc za sobą tych nie-  
 poniów!  
 — A jednak gniewasz się na nich — zauważył Justyn.  
 — Jakże? mam ich kochać? tego figuranta z Madrytu, który korzystał z przewagi uzyskanej nademną przez wygranie moich pieniędzy, albo Kamila, poprostu zdrajcę?  
 — No, zawsze wolisz, żeby któryś z tych dwóch zastąpił cię w sercu pani Teo, niż Arab lub murzyn, jak mówiłeś — próbował Sas obojętność Kotowicza.  
 — Nie; wolałbym murzyna. Podłósć ludzi znajomych jest dotkliwsza, niż nieznan-  
 nych. Ale po co my o niej mówimy? — dodał Edward z pewnem rozdrażnieniem — nie dla tego tu powróciłem. —  
 — Masz świętą rację, Edwardzie! I winszuję ci postępowania na całej linii! Teraz dopiero pognębię oczywistymi dowodami tych, którzy mieli o tobie jakieś wątpliwości.  
 Nie bez kozery zwrócił tak rozmowę Justyn.  
 — Wątpliwości? — pochwycił zaraz Kotowicz.  
 — Et, nie... sąsiedzkie gadania, nie złośliwe... — bagatelizował Sas.  
 — Jeżeli sąsiedzkie, to chyba tylko z Kurenicz? bo oprócz ciebie i Oleszów, nie znam sąsiadów. — Ale nie mi nie mówisz o Oleszach — cóż tam się dzieje?  
 — Dużo nowego, kochany. Mareelka zaręczona z moim siostrzeńcem, Bronisławem.

— Co mówisz?! to bardzo dobrze...  
 Czy to dobrze, powiedz — bo masz jakąś taką minę?...  
 — Pięknje. Projekt przez wszystkich pożądaný.  
 — No... a Renia? — zagadnął Kotowicz z pewnym niepokojem.  
 — Renia — nic. Ojciec ją chce wydać za młodszego mego siostrzeńca, Jasia.  
 Edward zamilkł, zeszywniał i przez chwilę patrzył badawczo na Sasa, który odwracał oczy i bębnił po stole. Wreszcie Edward odezwał się sucho:  
 — A ty jak się zapatrujesz na ten projekt?  
 Sas pomarudził trochę, wzruszał ramionami, aż oczy podniósł na przyjaciela, pełne żarliwego przekonania i zawołał niemal porywczo:  
 — Ja sądzę, że to kapitalne głupstwo!  
 — No tak! no przecież! — taką cudowną, jedyną w swoim rodzaju pannę wydawać za niedorostka! — może dobry chłopiec, ale nie dla niej! Powiedz sam, mój drogi Justynie?  
 — Uspokój się, Edwardzie — to nie zrobione. Renia... ty jeszcze jej nie znasz! Ona już nie ta dziewczynka, co to ją wzięło po jeziorze, obejrząc, emoknąć w łapkę, wyjechać i zapomnieć. To już kobieta — i najprzedniejszego gatunku: uparta w dobrem, a zły niepodległa.  
 — Ale ja jej wcale nie zapomniałem, Justynie! Mówię z tobą, jak z bratem. Cóżby mnie wypędziło ztąd zagranicę? cóżby mnie trzymało w Paryżu, gdzie żyłem, jak

mnie i sknera, jak nigdy w życiu — jeżeli nie mocna chęć pogrążenia w przepaść całej mojej przeszłości i powrotu tutaj do kochanego kraju i do kochanych serc?... Upewniam cię, daję ci słowo...  
 — Wierzę ci bez wahania — odrzekł Sas mocno wzruszony — ale bieda narobiła ta twoja... przeszłość. Zaczął się Antoni Olesza przepytować — coś zwietrzył — jakiś romans z mężatką — jakiś spodziewany tu przyjazd — i nietylko się namurmurywał, ale i wściekł. Trzeba go znać: dla niego naprzykład romans z mężatką, to jak dla nas... okradzenie cudzej kasy. Zasiadział się na wsi i taki już jest. Dumny szlachcie przytem; „jakże to — mówi — będziemy marzyli o panu Kotowiczu, który nie raczył nam nawet zaznaczyć swoich zamiarów, asystował trochę mojej córce i wyjechał zapewne do tamtej swojej damy?“  
 — Toś gadał z nim tak otwarcie?  
 — Jabyłm nie zaczynał, ale on sam zaczął. Broniełm cię, jak umiałem, ale przecie nie mogłem mu zagwarantować, co zamierzasz. Teraz wiesz, tylko sytuacya gorsza — nie gorsza, ale pilna. Trzeba działać natychmiast, jeżeli masz stanowcze zamiary. Renia tobą zajęta — to wiem...  
 — Więc czegoś więcej potrzeba?! — zawołał Edward zapalczywie. — Ojciec nie pozwala?! A, to się urządzi. Wykradniemy ją we dwóch, z tobą, Justynie — chcesz? wezmę ślub z Renią, a potem ojciec chyba się zgodzi, jako moralista? co? —  
 (Ciąg dalszy nastąpi).

## Stosunki duńsko-niemieckie.

Na jednym z ostatnich posiedzeń parlamentu duńskiego minister duński dla spraw zagranicznych Scavonius odpowiadał na interpelację w sprawie tak zwanych obywateli bezpieczeństwa w północnym Szlezewiku.

Minister nasamprzód omówił traktat zawarty przed kilku laty z Prusami o naturalizowaniu tak zwanych bezpieczeństwa obywateli i stanowisko Prus względem tych ludzi. Dania naturalizuje tylko takich, których rodzice oboje byli Duńczykami. Prusy natomiast niedawno temu oświadczyły, że Dania powinna i tym nadawać obywatelstwo, których dziadkowie przybyli z Danii do Szlezewiku. Rząd pruski oświadczył dalej, że ewentualny traktat obejmować może tylko tych, których Dania będzie chciała przyjąć jako obywateli, co do reszty bezpieczeństwa rząd pruski nie myśli nadawać im obywatelstwa.

Rząd nasz — replikował na to minister duński — sądzi, że tą drogą ani na krok nie postąpi się naprzód, chociaż także Dania pragnie utrzymać dobre sąsiednie stosunki z Niemcami. Pragną tego rząd i wszystkie partie duńskie. Kanclerz Bethmann-Hollweg skarżył się na szowinistyczne ruchy w północnym Szlezewiku i oświadczył, że rząd niemiecki energicznie robił przedstawienia, ilekroć w tych ruchach brały udział urzędowe osobistości duńskie.

Według zwyczaju międzynarodowego rząd duński bada każde zażalenie niemieckie, tak samo rząd pruski musi badać zażalenia duńskie. Stosunek ten odbywa się w sposób godny obu państw zupełnie samodzielnych.

Nie można jednak — zaznaczył duński mąż stanu — zamykać oczu na to, że w związku z walką narodowościową w Niemczech pewne koła uprawiają coraz żywszą agitację przeciwko Danii. Koła te twierdzą, że prywatna działalność Duńczyków około utrzymania języka narodowego i kultury duńskiej w północnym Szlezewiku ma charakter polityczny. Ci, którzy niosą pomoc taką mieszkańcom północnego Szlezewiku, podejrzanie wspomniane energicznie odpierają. Rząd duński uprawia politykę, dążącą do zachowania neutralności w Danii, politykę tę podziela także naród duński, bo tylko w ten sposób gwarantuje się samodzielność państwa duńskiego.

Posel Hammerich, konserwatysta, wyraził zadowolenie z przemówienia ministra i zauważył, że Dania z pewnością życzy sobie dobrych stosunków sąsiedzkich z Niemcami, ale stosunki te muszą być godne państw równouprawnionych. Tak samo spodziewać się należy, że minister wobec Niemiec i nadal podtrzyma zapatrywanie, iż każdy obywatel duński ma prawo popierać prywatnie język i kulturę duńską w północnym Szlezewiku. Naród niemiecki w całej pełni żąda tego prawa dla siebie, gdy idzie o utrzymanie i rozszerzenie niemieckiego języka i niemieckiej kultury w krajach niemieckich.

Przedstawiciel radykałów również w zupełności zgadzał się z wywodami ministra i na tem obrady przerwano.

Z Berlina donoszą, że prasa niemiecka wielce niezadowolona jest ze stanowiska rządu duńskiego, szczególnie z powodu, iż ów rząd potępił szowinistyczną agitację pruską przeciwko Danii, a reklamuje dla Duńczyków zupełne prawo popierania ich rodaków w północnym Szlezewiku.

Berl. Lokal Anz. twierdzi, że w Danii zdają się za mało zwracać uwagi na polityczne i gospodarcze skutki agitacji duńskiej w Szlezewiku, a twierdzenie, jakoby to było sprawą prywatną, poświęconą pielęgnowaniu języka ojczystego i kultury duńskiej w Szlezewiku północnym, jest tylko wykrętem.

Bardzo niezadowoloną czuje się także konserwatywna Deutsche Tagesztg., która mowę ministra Scavoniusa zaopatrzyła dłuższym komentarzem.

## Atak powstańców albańskich na Durazzo.

Stolica młodego księstwa albańskiego była wczoraj poważnie zagrożona, powstańcy bowiem, niezadowoleni z dotychczasowych wyników rokowań, zaatakowali ją i to z całym impetem.

Niespodzianką jednak ten atak nie był. Z inicjatywy księcia poczyniono rozległe przygotowania na przyjęcie nieproszonych gości. W samym Durazzo sił było niewiele dla ich odparcia, zwłaszcza, że załogi marynarskie międzynarodowe otrzymały nakaz strzeżenia tylko pałacu książęcego, bez mieszania się zresztą w walki.

Książę oczekiwał z dwu stron sukursu. Po uspokojeniu Albanii południowej ściągnięto z tamtych stron żandarmerię w sile około 2.000 ludzi, ale ta nie zdołała wczas zdążyć do Durazza. Niewiadomo nawet dobrze, gdzie ona znajduje się w chwili obecnej. Także Preuk Bib Doda miał z sobą przyprowadzić 6 do 7 tysięcy ludzi księciu na pomoc.

Nie było to oczywiście tajemnicą, a miało ten skutek, że wprawdzie odsiecz z dwu, jak zaznaczono, stron zdążająca nie nadszła, powstańcy zaś, aby ją ubiedz, przystąpili wczoraj do szturmowania na Durazzo. Szło im o zajęcie stolicy, a tem samem zmuszenie księcia do szukania schronienia na okrętach europejskich i zniszczenia całego ogółem dzieła Europy, zanim jeszcze posiłki nadejdą. Może przyczyniła się do przyspieszenia ataku także wiadomość, że powstańcom większe niebezpieczeństwo groziło z tyłu od strony wojsk nadszających, niż z frontu od szczupłej załogi Durazza. Raz zaś stolicę zajmą, znaleźliby w niej wyborowy punkt oparcia, który przez dłuższy czas mógłby stawić czoło.

Zapewne jedna jeszcze okoliczność odegrała w tej sprawie ważną rolę. Stało się mianowicie wiadomem, że ks. Wilhelm zdecydował się porzucić dotychczasową bierność

i wystąpić przeciwko powstańcom ofensywnie. Owoż chcieli oni zapewne i tę ewentualność ubiedz swym atakiem.

W każdym jednak razie szturm ich na Durazzo był o tyle przynajmniej czemś niespodzianem, że jeszcze dzień przedtem donoszono o gwałtownych rozterkach w ich obozie i wyrażano nadzieję, że powstańcy posłuszni przestrogom muftiego z Dibry, dobrowolnie broń złożą.

Atak został na razie odparty, przyczem pułk Thomson poległ śmiercią walecznych, od kuli karabinowej.

Jaka obecnie jest sytuacja, trudno wyrozumieć z depeesz. Walki trwają dalej, lecz z przerwami. Wczoraj o godz. 4 po południu zapanował spokój. Można było wtedy z bliska widzieć dwa nieprzyjacielskie oddziały przygotowane, aby lada chwili wpaść do miasta. Obawiano się ataku nocnego. Liczba zabitych i rannych okazała się bardzo wielką. Książę powołał Mirdytów z Alessio.

O położeniu militarnem w Durazzo donosi Alb. Korr.: W Durazzo stoi 1100 ludzi wojsk rządowych w tem 250 żandarmów, 200 nacjonalistów, 700 Mirdytów i mahometan z Kossowa. O liczbie nieprzyjaciół niema dokładnych danych, to tylko wiadome, że powstańcy są doskonale poinformowani o stanie obrony miasta i mają w mieście ludzi, którzy im wszystko donoszą.

Dzienniki berlińskie w depeeszach z Durazza podnoszą dzielność ks. Wieda, który po zabiciu pułkownika Thomsona — objął sam naczelną komendę nad wojskami i walczył w pierwszych szeregach.

Wojska rządowe uzbrojone w karabiny maszynowe i armaty szybkostrzelne czyniły straszne spustoszenia wśród powstańców. Koła wierne ks. Wiedowi ubolewają nad uwolnieniem burmistrza Durazza, który jest podobno zdrajcą i który znosił się z powstańcami.

Na dworze ks. Wieda przykre wrażenie sprawiła wiadomość, że dwaj oficerowie włoscy i deputowany włoski Foscari namawiają Mirdytów w Skutari do wystąpienia przeciw ks. Wiedowi i połączenia się z powstańcami. Położenie ks. Wieda w Albanii jest niekorzystne tylko z tego powodu, że książę otoczony jest na wszystkie strony zdracjami.

Zdaniem Giornale d'Italia, wypadki w Albanii wzięły smutny obrót. W kilku miejscach powstańcom udało się wedrzeć do miasta, walka w tych miejscach przerodziła się wprost w rzeź.

Według dalszej depeeszy tego pisma, niewiadomo, na jakich podstawach opartej, wojska rządowe zostały pobite.

Powstańcy podobno rozporządzają mnóstwem nowoczesnych dział, które im umiemy się zupełnie dobrze obchodzić.

Die Zeit przynosi z Durazza wiadomość, że poseł włoski Allioti onegdaj w energiczny sposób domagał się, aby pułkownik Thomson usprawiedliwił się z powodu aresztowania pułkownika włoskiego Muricchio. Rada ministrów zgodziła się na żądanie włoskie, Thomson jednak odmówił wypełnienia tego warunku, grożąc dymisją wszystkich oficerów holenderskich. Śmierć pułkownika

Thomsona podczas wczorajszej walki w Durazzo obróciła naturalnie sytuację na korzyść Włoch.

## KRONIKA.

Lwów, 16 czerwca.

### Kalendarz.

Środa (17 czerwca):  
Adolfa biskupa. — Drogomyśla. — Myrtrofona.

Wschód słońca o godzinie 3:17 rano, zachód słońca o godzinie 7:31 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 26 Cel.

— JE. P. Marszałek krajowy Stanisław Niezabitowski powrócił z Wiednia do Lwowa.

— JE. ks. Metropolita Szeptycki wyjechał wczoraj wieczorem z Wiednia do Rzymu.

— JE. książę-Biskup krakowski ks. Adam Sapieha wyjechał na wizytację kanoniczną dekanatu niepołomickiego. Wizytacja potrwa do 23 b. m., w którym to dniu książę-Biskup poświęci nowo wystawioną kaplicę w Kłaju.

— Dzień dzieci, przygotowywany pod protektoratem Pani Namiestnikowej Wandy Korytkowskiej i Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej, dr. Ignacego Dembowskiego, na niedzielę 21 b. m., zyskał już powszechny poklask. I nie dziwnego: wszak dziecko, zwłaszcza biedne, pozbawione najskromniejszych bodaj uciech życiowych, zawsze i wszędzie podbija serca wszystkich.

Dzień dzieci oczekiwany jest we wszystkich kołach naszego miasta z wielkim zaciekawieniem i sympatją — to nie ulega już wątpliwości, a program ułożony na zaproszenie Pani Protektorki przez p. Witolda Traczewskiego, spotęguje dobre wrażenie i ofiarność.

Mieszkańcy Lwowa spełnią swój obowiązek społeczny, otrzymując wzamian za to widowisko, w naszym mieście jeszcze niewidziane: osoba projektodawcy, który ongi urządził niezapomniane „Wesele krakowskie“ i corso przystrojonych kwiatami powozów i samochodów, jest najlepszą ręką, że program dnia dzieci będzie istotnie godny widzenia.

Złożą się nań:  
1. Zbiórka kwiatowa po ulicach miasta;  
2. festyn na placu Powystawowym;  
3. Corso kwiatowe i rozwój łowiectwa w Polsce w grupach:

a) przyjazd bogini Dyany na łowy;  
b) sokolnicy i sokolnice na koniach;  
c) Lisowce z konno z chartami;  
d) panowie i amazonki na koniach z biłkami;  
e) wozy z myśliwymi, przybrane kwiatami;  
f) powozy prywatne, samochody, motocykle i rowery, przybrane ozdobnie.

Orszak ten przejedzie nlicami miasta o godz. 2 po poł., poczem uda się na plac wy-

5)

## REGINA.

(France d'Orvalle: Regina. Le secret de l'orpheline).

(Ciąg dalszy).

### II.

— Mamo!... Mamusiu kochana... widziałam, że ten brzydki pan do płaczu ciebie doprowadził... och! jakież on brzydki!

Hugo Martin zrozumiał, że mógłby się znaleźć za chwilę w niemiłej sytuacji, i co prędzej oddalił się, złożony młodą kobiecie ukłon, na który zresztą nie odpowiedział.

Zuzanna ucałowała serdecznie swoją córeczkę, przycisnęła ją do serca i długo się w nią wpatrywała, nie mówiąc ani słowa, starając się uspokoić burzę, jaka wrzała w jej duszy.

— Co ci jest, mamusiu?  
— Nic, pieściszko...  
— Och! płakałaś... jeszcze płaczesz... powiedz, dlaczego?

— Bywają rzeczy, których małym dzieciom nie można wytłumaczyć.  
Dziecko zaprotestowało:

— Nie jestem już dzieckiem, jestem duża!... powiem ci, że płakałaś...  
Z piersi pani de Laurigny wyszło głębokie, bolesne westchnienie.  
— Może mnie wyłaje...  
— A kiedy zobaczymy papę?  
— Wkrótce... mam nadzieję...

— Tak, trzeba, żeby tu przyjechał, on taki miłutki, mój papa.

— Taki miłutki... — powtórzyła machinalnie biedna matka z sercem ściśniętym. Ale powiedz mi, Reginko, gdzie byłaś przed chwilą, gdy ciebie zawołałam.

— Z Bellą.  
— Z Bellą, ładną małą kwestarką, nieprawdaż?

— Tak, mamusiu... patrz! oto ona!... Mała Bella, poprzedzając matkę o kilka kroków, rzuciła się do Reginy i objęła ją ramionami.

Potem dwie dziewczynki ujęły się za ręce i odbiegły, jak dwa motylki żądne słońca i upojone światłem, gdy tymczasem Janina i Zuzanna, patrząc na nie, zamieniły z sobą spojrzenie pełne sympatycznego uczucia.

— Jakże one słizne! — szepnęła Janina.

Zuzanna odrzekła słabym, zmęczonym głosem:

— Zdaje mi się, że są w jednym wieku...  
— Bella właśnie skończyła pięć lat.  
— Regina ma o kilka miesięcy mniej...  
— Jest bardziej rozwinięta niż moja i pani musi być z niej dumna; taka żywa, taka inteligentna, opowiadała nam przed chwilą o swoim papie, którego ubóstwia i o swojej mamusi.

Zaledwie te wyrazy przeszły przez usta Janiny, trupia bledność rozlała się po twarzy Zuzanny, głowa jej miękko wstecz oparta — zemdląca.

Nieszczęśliwa kobieta nie mogła zapewne przynieść, by jej mówiono o mężu, o jej sześcioletcu, wtedy, gdy serce jej krajało się z powodu rewelacji Hugona Martin, rewelacji, które miały spowodować ruinę jej życia, ogniska domowego?

— Pani!... pani!... — szepnęła dobra Janina zaniepokojona.

Milczenie...  
Zwolna jednakże oczy Zuzanny de Laurigny otwały się, mrugając przy łagodnym świetle słońca, którego promienie przeszliżgiwały się przez gałęzie drzew.

— Lepiej już pani? — spytała Janina.  
— Już przeszło... to nic...

— Pani!... jestem dla niej tylko biedną nieznaną, proszę mi jednakże pozwolić oddać się na usługi... co mogę uczynić dla pani?

Zuzanna rękę do niej wyciągnęła.

— Jaka pani dobra... czuję, że pani odgaduje smutek mojej duszy... proszę panią, błagam, niech nie pani nie wspomina ani jednym słowem o tem, co tu zaszło przed chwilą...

— Jakże mi pani żal!  
— Dziękuję z całego serca!... tak potrzebuję, by się ktoś nademną ulitował... taka jestem nieszczęśliwa...

Mówiąc te słowa wybuchnęła nerwowym strasznym płaczem.

— Niechże się pani uspokoi...  
— Ja nie chcę tu zostać...  
— Czy może ta miejscowość jest nadto pusta? nudno tu pani?  
— Nie szukam ożywienia... hałas... chcę uciec... uciec... to jedno może mnie uratować.

— Ale chyba nie zaraz...  
— Owszem... choćby dziś wieczorem... chciałabym przynajmniej zniknąć z tego hotelu.

— Nie potrzebuję znać powodu, który zmusza panią do odjazdu, ale mogę pani dopomóc...  
— Och! tak... przyjmuję tę pomoc... świat musi zapomnieć o mnie przez czas jakiś.

Janina zamilkła na chwilę, jakby chcąc skupić myśli, wspomnienia, a potem, zniżając głos, rzekła:

— Znam jedną ładną willę niedaleko stąd, lecz doskonale ukrytą w zieleni ogrodu, schowaną, niewidzialną...

— Jesteś pani moja! Opatrznością...  
— Ten mały szalec jest zupełnie umebrowany, urządzony wygodnie...

— Och, mniejsza o to! byle tylko mnie tam nie odszukano!  
I jakby chcąc okazać swoje zaufanie, dodała:

— Chcę uciec od tego człowieka, który był tu ze mną przed chwilą...

— Tak... pani, zrozumiałam; to jakiś niedobry człowiek... Ach damy sobie z nim radę. Wymknij się pani i jak mówią w moim kraju: „posiejemy go po drodze...“  
Lorezzi przybiegł nagle.

— Mój Boże, Janino! dla czego pozostawiasz mnie tak długo samego... Gdzie jest Bella? Masz, oto list, który otrzymałem... — mówił tonem szybkim, ożywionym.

— Mój drogi, właśnie miałam iść do ciebie.

— Chodźże na chwilę — nalegał.  
Dwoje artystów odeszło parę kroków i w kilku słowach Janina powiadomiła męża o tem, co zaszło, o dziwnej przygodzie, której pani Laurigny była bohaterką, a potem zapytała:

— A ten list?  
— Jest to zaproszenie na cztery przedstawienia w Thoune.

— Cztery przedstawienia! Ależ to wspaniałe.  
— Tak uważasz? Jesteś mało wymagająca, tego roku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ściągów, gdzie odbędzie się prawdziwe polowanie: z sokołami na gołębie; z chartami na lisy; z nagonką. W przerwach nastąpią produkcje kapeli wojskowej, oraz chór wykona szereg pieśni myśliwskich.

Po powrocie z polowania cały barwny i strojny orszak zawita na plac Powystawowy; tutaj, w Pałacu sztuki nastąpi zakończenie tego niezwykłego dnia, urządzonego pod szczytnym hasłem: dla biednych dzieci!

Pochód prowadzi będzie i kierować polowaniem p. Witold Traczewski; każda grupa posiadać będzie swego przewodnika; nazwiska tych panów podamy później.

W polowaniu biorą udział: oddział konny „Sokoła“, drużyny strzeleckie, oficerowie artylerji i ułanów wraz z paniami, oraz młodzież Akademii Rolniczej w Dublinach.

Gdyby ktoś z publiczności zechciał wziąć udział w *Corsie*, w przystrojonym kwiatami powozie, raczy się zgłosić do p. Witolda Traczewskiego: ul. Sakramentek 24.

(Patrz „Ogłoszenie“ na końcu *Kroniki*).

**— Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych.** Zdzisław Heinrich, starszy komisarz budownictwa w oddziale III. dyrekcji we Lwowie, przeniesiony do Brodów w charakterze zastępcy naczelnika sekcji konserwacji; Edward Czarnek, adjunkt i naczelnik stacji w Starzawie, w tym samym charakterze do Sianek; Franciszek Makowiec, asystent, z magazynu materiałowego we Lwowie do warsztatów kolejowych w Przemyśle; Julian Krzyżofowicz, starszy rewident, z urzędu ruchu we Lwowie do oddziału VI. w dyrekcji; Maryan Pileh, komisarz kolejowy, z oddziału V. do urzędu ruchu we Lwowie; Eugeniusz Sękowski, rewident, z Podwojoczysk do Podzamcza; Antoni Wąsowicz, rewident, z oddziału VII. we Lwowie do Stryja, w charakterze kasyera stacyjnego; Henryk Chilf, adjunkt maszynowy, z kierownictwa ogrzewalni do oddziału IV. we Lwowie; Edward Gajewski, adjunkt maszynowy, z kierownictwa warsztatów we Lwowie do ogrzewalni w Stryju; Stanisław Żałęski, adjunkt maszynowy, z kierownictwa warsztatów do kierownictwa ogrzewalni we Lwowie.

Karol Dankiewicz, adjunkt, przeniesiony z Krasnego do oddziału V. dyrekcji we Lwowie; Waleryan Gilewicz, adjunkt, z Tuchli do Stryja; Stanisław Gulin, adjunkt z urzędu ruchu we Lwowie do oddziału VI. w dyrekcji; Wojciech Kręciuch, adjunkt, z Sambora do oddziału V. dyrekcji we Lwowie; Maryan Miosnowski, adjunkt, z oddziału VI. dyrekcji do Podzamcza; Mieczysław Kazimierz Szarf, adjunkt, z urzędu ruchu we Lwowie do oddziału V. dyrekcji; Tadeusz Szotarski, adjunkt, z oddziału V. we Lwowie do Stryja; Aleksander Szybałski, adjunkt, z Radziechowa do oddziału VII. we Lwowie; Zygmunt Wałaszkiwicz, adjunkt, z urzędu ruchu we Lwowie do oddziału V. dyrekcji; Robert Hajek, asystent, z Ławocznego do Stryja; Szymon Korngrün, asystent, ze Lwowa do Podwojoczysk; Tadeusz Krukierak, asystent, z Przemyśla do oddziału V. dyrekcji we Lwowie; Władysław Moszoro, asystent, z urzędu ruchu we Lwowie do oddziału V. dyrekcji; Marecin Prochaska, asystent, z Podzamcza do magazynu materiałowego we Lwowie; Stanisław Bodganowicz, komisarz kolejowy, z oddziału VII. do VI. dyrekcji we Lwowie; Ozyasz Fein, rewident, ze Stryja do Podzamcza; Ignacy Goldberg, rewident, ze Stryja do Skolego; Jan Bańkowski, aspirant, z Mościsk do Ławocznego.

**— Wiadomości dycezyjne.** Dyece. Przemyśla. Wikarym dyrygensem w Jaworowie na czas choroby ks. proboszcza zamianowany został ks. Franciszek Wróbel.

**— Międzynarodowy kongres prasy.** Z Kopenhagi donoszą: Na zaproszenie rządu szwedzkiego członkowie międzynarodowego kongresu prasy udali się wczoraj do Malmö, celem obejrzenia wystawy bałtyckiej. Po zwiedzeniu wystawy odbył się w sali kongresowej wystawy obiad, w czasie którego minister spraw zagranicznych Wallenberg wygłosił toast, podnosząc, że w obecnej naprężonej sytuacji w Europie tylko przy pomocy prasy pokój może być zachowany.

Prezydent kongresu Singer w dłuższej mowie podkreślił znaczenie prasy i międzynarodowych jej kongresów i prosił ministra, by był tłumaczem najszerzej żyjących dla królestwa i rozwoju Szwecji.

Po bankiecie członkowie kongresu powrócili do Kopenhagi.

Wczorajsze posiedzenie kongresu zajęła dyskusja nad przymusem świadczenia dziennikarstwa, poczem kongres przyjął jednomyślnie rezolucję, zrywającą związki dziennikarskie do rozwinięcia akcji w ciałach parlamentarnych za zupełnym zniesieniem obowiązku świadczenia dziennikarstwa w sądzie.

**— Stypendjum.** Kurator fundacji stypendyjnej im. Wincentego Siemńskiego nadał na przedstawienie rz. kat. Kapituły katedralnej w Krakowie, stypendjum opróżnione z tej fundacji w kwocie 200 kor. rocznie, począwszy od roku szkolnego 1913/14, Karolowi Dobrzańskiemu, uczniowi III. kursu seminaryum nauczycielskiego męskiego w Starym Sączu.

**— Kasyno narodowe we Lwowie** przeliczyło ze swych funduszy na Tow. „Szkoły Ludowej“ 5000 koron.

**— Konkurs krajoznawczy.** Zarząd Akademickiego Koła „Straży Polskiej“ w Krakowie ogłosił konkurs na prace z zakresu krajoznawstwa. Rozprawa ma być sprawozdaniem z wycieczki, odbytej po ziemiach polskich i może odnosić się albo do pewnej miejscowości polskiej, albo też może obejmować jedną, ewentualnie kilka dzielnic Polski. W pracy tej należy uwzględnić przedewszystkiem stosunki: gospodarcze, ekonomiczne, narodowościowe, geograficzne, etnograficzne, folklor i t. p. i można albo jeden z powyższych tematów opracować szczegółowo lub kilka ogólnie. Za dwie najlepsze prace wyznaczono dwie nagrody: I. w kwocie 50 kor., II. w kwocie 25 kor. Prace należy nadsyłać najlepiej do końca października 1914 do Akademickiego Koła „Straży Polskiej“ w Krakowie (Gołębia 20) w zamkniętej kopercie, a w drugiej kopercie opatrzonej tem samym godłem, należy podać imię, nazwisko i adres autora. W skład sądu konkursowego wchodzi: profesor Uniwersytetu, reprezentant zarządu głównego „Straży Polskiej“, prezes Akad. Koła „Straży Polskiej“, przewodniczący sekcji krajoznawczej A. K. S. P. Bliższych informacji udziela prezydium Akad. Koła „Straży Polskiej“ w Krakowie codziennie od godz. 12—1 i od 6—8.

**— I. Zjazd higienistów polskich,** który odbędzie się w dniach 19—22 lipca b. r. we Lwowie, poruszy w obradach swoich najżywniejsze zagadnienia z dziedziny higieny osobistej i publicznej, celem powzięcia uchwał zbieżających do poprawy zdrowotnych stosunków na ziemiach Polski. Wobec tego pożądanym jest jak najliczniejszy udział osób w akcji tej interesowanej.

Według regulaminu Zjazdu (§ 3) komitet gospodarczy przyjmuje członków i uczestników Zjazdu. Członkiem Zjazdu może być każda osoba zajmująca się higieną czy to pod względem naukowym, czy też praktycznym. Wkładka członka wynosi 20 kor., wkładka uczestnika 10 koron. Wkładki należy przesyłać na ręce skarbnika dr. Jana Opieńskiego, Lwów, Jasna 1. 2. Członkowie Zjazdu otrzymają bezpłatnie oprócz wszelkich wydawnictw zjazdowych jeszcze pamiętnik Zjazdu, w którym zawarte będą wszystkie wygłoszone odczyty, oraz przebieg obrad Zjazdu. Osoby pragnące wziąć udział w Zjeździe, które zaproszenia dotąd nie otrzymały, zechcą się odnieść bezpośrednio do komitetu gospodarczego Zjazdu higienistów polskich, Lwów, Senatorska 5. Przegięci, którzy zgłosili swoje odczyty, zechcą nadesłać w najkrótszym czasie tychże streszczenia. Zbiór tych streszczeń, mających służyć dla celów informacyjnych uczestnikom Zjazdu, znajduje się już w druku.

**— Wpisy do lwowskiej szkoły handlowej Towarzystwa szkoły handlowej** (ul. Franciszkańska 9, tel. nr. 1191) odbywają się do dnia 5 lipca codziennie od godz. 10—12 przed południem. Szkoła obejmuje dwuklasową szkołę handlową męską i (osobno) żeńską, roczny kurs żeński i kurs absolwentek szkół średnich.

**— Ogólny Zjazd adwokatów polskich we Lwowie,** w dniach 28 i 29 czerwca b. r. odbyć się mający, zapowiada się nadzwyczaj pomysłnie. Przeszło 30 referatów ściśle zawodowych o rozwoju i stanie obecnym adwokatury polskiej, o godności i etyce zawodowej, o prawach i obowiązkach adwokatury, jakoteż tematy ogólnoprawne o pochodzeniu prawa, o polskiej terminologii prawnej i t. p. zainteresują niewątpliwie wszystkich uczestników Zjazdu. Z treści nadesłanych tematów okazuje się, że zgłaszający je referenci trzymali się ściśle uchwał komitetu obszerniejszego co do zasady głównej, że referaty jako ściśle zawodowe wykluczają mają wszelkie tendencje polityczne i wyznaniowe. Określenie Zjazdu jako polskiego nie ma mu nadać charakteru odosobnienia się od innych narodowości, lecz z powodu przebywania adwokatów polskiej narodowości w różnych państwach europejskich, a nawet amerykańskich ma oznaczać Zjazd adwokatów narodowości polskiej bez ograniczenia na jakąkolwiek przynależność państwową. W tym kierunku poszedł zresztą komitet organizacyjny za innymi Zjazdami również ściśle zawodowymi jak lekarzy, higienistów, techników, leśników, ekonomistów, prawników polskich i t. d. Wadomą jest również rzeczą, iż i adwokaci niemieccy odbywają swoje ogólne Zjazdy bez ograniczeń co do przynależności państwowej. Wśród takich okoliczności i warunków powodzenie Zjazdu jest zapewnione i niewątpliwie przedstawiciele władz i reprezentacje organizacji urzędowych zaszczytują swoją obecnością uroczyste posiedzenie inauguracyjne w niedzielę dnia 28 czerwca b. r. o godz. 10 rano w wielkiej sali ratuszowej, udzielonej, jak zwykle, z całą uprzejmością przez prezydium miasta na cele Zjazdu. Obrady zjazdowe toczyć się będą w salach muzeum technologicznego ustąpionych na Zjazd również dzięki uprzejmości prezydium Izby handlowej i przemysłowej. Prócz adwokatów zgłaszają swój udział w Zjeździe kandydaci adwokatury, których na równych prawach i obowiązkach z adwokatami do udziału w Zjeździe dopuszczono. Jest to pewnego rodzaju nowość, jaką komitet organizacyjny ze względu na ścisłą łączność w pracy, zawodowej w interesie wzajemnego stosunku obu stron dopuścił. Do uprzejmienia części towarzyskiej Zjazdu przychylnie się niewątpliwie

też i panie z rodzin adwokatów, zgłaszające już teraz swoje uczestnictwo, a dla których przygotowano na sobotę (27) zebranie towarzyskie na niedzielę (28) teatr, „Eros i Psycho“, z Solką, a na poniedziałek (29) bankiet w salach Kasyńska miejskiego. Tak więc połączenie obrad nad sprawami zawodowymi z rozrywkami w gronie pań i młodzieży adwokackiej będzie miłym wspomnieniem dla uczestników Zjazdu.

**— Zniżone bilety powrotne** ze Lwowa do Stawczan i Lubienia wielkiego, ważne dotąd w niedziele i rzym. katolickie święta tylko do pociągu nr. 2119 (odjazd ze Lwowa o godzinie 2:25 i nr. 2120 powrót do Lwowa o godz. 10:20), mają od dnia 5 lipca do 23 sierpnia b. r. ważność w wyżej wymienionych dniach także do pociągu nr. 2111 (odjazd ze Lwowa o godz. 6:55 rano i nr. 2123 przyjazd do Lwowa o godz. 11:50 w nocy).

**— Wystawa urzędzeń mieszkalnych we Lwowie.** Myśl urządzenia we Lwowie wystawy, obejmującej produkcję wszystkich wybitniejszych gałęzi naszych rzemiosł artystycznych, myśl ta, poruszona i propagowana od pewnego czasu przez miejskie Muzeum przemysłowe, wchodzi obecnie w fazę bliską urzeczywistnienia. Sprawa urządzenia takiej wystawy rozważana była najpierw niedawno przez zaproszony w tym celu przez Muzeum przemysłowe komitet, który na podstawie referatu kosztosa Muzeum przemysłowego p. Stronera ułożył w zarysie program projektowanej wystawy. Dnia 12 b. m. odbyło się w sali wykładowej Muzeum zebranie zaproszonych przez komitet przedstawicieli wszystkich rzemiosł, które w wystawie miałyby wziąć udział. Myśl urządzenia wystawy i program jej zostały przez zebranych jednomyślnie przyjęte. Uchwalono też jednomyślnie rozpocząć w najbliższym już czasie prace przygotowawcze.

Wystawa, mająca na celu przedstawienie wyrobów pracowni wyłącznie lwowskich, obejmować będzie wszystkie działy rzemiosł artystycznych, które składają się na urządzenie mieszkań. Odbędzie się ona w roku 1915, w jesieni, a potrwać może przypuszczalnie do święta Bożego Narodzenia. Korzystając z uprzejmych gościnności dyrektora Instytutu technologicznego, p. Tatarczucha, wystawa będzie mogła odbyć się w salach tegoż Instytutu. Prezesem komitetu wystawowego wybrany został p. Jan Franke. Składać się będzie wystawa z szeregu interieurów zupełnie urządzonych, tak, że każde wnętrze okaże zastrojone w stylową całość malowanie ściennie, meble, dywany, kilimy, portyery, franki, hafty, majoliki i inne szczegóły urządzenia. W ten sam sposób wystawione także będą, o ile zwłaszcza pracowni nasze otrzymają zamówienia w tym kierunku, urządzenia biur, sklepów, lub kawiarni. Osobny dział mieścić będzie wyroby artystyczne, składające się na wewnętrzne urządzenie kościoła, sprzęty, naczyńia i hafty liturgiczne. Ponadto, obok pokoi mieszkalnych, znajdą pomieszczenie kompletne urządzone kuchnie, łazienki, klozety. Tak więc w wystawie tej mogą wziąć udział wszystkie niemal wybitniejsze działy przemysłu artystycznego, oraz dużo gałęzi produkujących u nas wyroby zwyczajnego użytku.

Nacelną zasadą programu wystawy jest żądanie, ażeby wszystkie wyroby pod względem jakości materiału i wykonania były wzorowe, w pomysłach zaś okazały zalety estetyczne. Bardzo pożądaną będą wyroby wykonane według nowych projektów artystów naszych, zwłaszcza te, w których uwydatni się dążenie do wytworzenia stylu swojskiego. Drugim postulatem, który komitet wystawowy przedstawił jako dyrektywę rzemieślnikom naszym jest, że urządzenia i przedmioty w przeważnej części odpowiadać powinny swą ceną potrzebom i środkom średnio zamożnych warstw naszej publiczności.

**— Wiec w sprawie rękodziela szewskiego,** zwołany przez Stowarzyszenie szewców i Związek organizacji narodowych, odbył się wczoraj w sali ratuszowej. Przewodniczącym obrano posła dr. Głębickiego, poczem p. Eljasiewicz przedstawił ciężkie położenie szewców. P. Florsch omówił stosunek kartelu skór do rękodziela szewskiego, p. Patrowicz zaś referował o potrzebie założenia garbarni w Galicji. Po obszernej dyskusji, w której zabierało głos wielu mówców, uchwalono szereg rezolucyj, w sprawie zmiany § 4 noweli przemysłowej z r. 1907, oraz zmiany § 14e wspomnianej ustawy w tym duchu, aby na przyszłość jawne i komandytowe spółki czy też stowarzyszenia zarobkowo-gospodarcze mogły wykonywać przemysł rękodzielniczy tylko wówczas, jeżeli chociaż jeden, ale rzeczywisty ich członek posiada dowód uzdolnienia do prowadzenia przemysłu i jeżeli zresztą do przedsiębiorstw tych spółek zastosowane będą wszystkie przepisy, którym podlega w swoim przedsiębiorstwie poszczególne rękodzielniki.

Wobec tego wiec: „a) zwraca się do czynników decydujących, a przedewszystkiem do naszej reprezentacji parlamentarnej i do Ministerstwa dla Galicji, z prośbą o energiczną obronę społeczeństwa przed wyższym kartelem, a zwłaszcza karteli skór, b) prosi Wydział krajowy, Bank przemysłowy oparty o fundusze kraju i inne powołane czynniki, aby zainicjowano wspólnymi siłami przy udziale funduszy publicznych i środków dostarczonych przez przedsiębiorców interesowanych w przemyśle

skórnym, założenie w kraju wielkiej garbarni dla wyrobów wszelkich gatunków skór, aby w ten sposób usunąć stratę 20 milionów koron, które Galicja płaci rocznie za skóry obcemu przemysłowi, c) aby zabezpieczyć dla tej krajowej garbarni surowiec, winne gminy miast posiadające rzeźnie przychylnie się wspólnymi siłami do zorganizowania handlu surowych skór, aby wstrzymać ich wysyłkę za granicę kraju“.

**† Mieczysław Sachorowski.** Teatr miejski we Lwowie stracił wypróbowanego i niezawodnego przyjaciela; flaga żałobna, powiewająca z kopuły naszego przybytku sztuki, obwieściła spieszającym wczoraj na gościnny występ Ireny Solskiej, że zmarł Mieczysław Sachorowski.

Wierzyć się nie chciało, że Sachorowski przestał tkwić już od rana do wieczora za biurkiem w sekretaryacie teatralnym, bo choć nauka lekarska wydała już przed kilku miesiącami sąd swój nieodwołalny, wszyscy ci, którzy z teatrem bodaj luźne łączyły związki, czekali dnia, w którym powróci on na opuszczone chwilowo stanowisko. I byłby powrócił, gdyby jeno siły pozwoliły zwlec mu się z łoża choroby, stanącej na posterunku cichej, zmudnej pracy, jak ongi, bo żyć umiał tylko w teatrze i teatrem, w nim zasklepił się cały jego świat, wszystkie plany i marzenia na przyszłość.

Śmierć przyszła jednak, zabierając człowieka scenie polskiej tyle niezbędnego.

Życiorys Sachorowskiego zamknąć można w niewielu słowach: Pochodził z rodziny poznańskiej, urodził się w r. 1853. Jako chłopak siedmioletni wstąpił na scenę i waleśał się wśród bied i nędz rozmaitych scenek wędrownych od 1870 do 1876 r., kiedy wreszcie przybył do Lwowa za dyrekcji Dobrzańskiego, gdzie przysięgnął początkowo jako aktor, zastąpił dyrektora swoją inteligencją i obszerną znajomością spraw teatralnych tak, że go Dobrzański mianował sekretarzem teatru, oddając w młode ręce stanowisko w społeczeństwie teatralnym bardzo ważne i odpowiedzialne. Wytrwał na niem Sachorowski do roku 1886, w którym dyrektor Glickson, oceniwszy pożyteczność i nadzwyczajną wytrwałość jego pracy, powołał go na stanowisko sekretarza teatru w Krakowie. Tu pracował do roku 1893, aby w tym roku przenieść się z powrotem do Lwowa, gdzie już pozostał do śmierci i gdzie mu w roku 1906 urządzono naprawdę zasłużony jubileusz 30-letniej pracy. W dniu tym oceniono jej skuteczność i wytrwałość publicznie, nie szczędząc niestrudzonemu pracownikowi teatralnemu gorącego uznania. Zachorowawszy przed rokiem, musiał niemal z rozpaczą odsunąć się od teatru. Wczoraj zamknął oczy.

W ciągu długich lat był najruchliwszym tłumaczem sztuk, przeważnie francuskich; doskonale znał fantazje i upodobania publiczności, z góry prorokując każdemu widzowi powodzenie, lub upadek. W kołach aktorskich cieszył się powszechną sympatią i wielkim poważaniem, a skoro w miesiącach letnich przybywał z operą i operetką lwowską do Krakowa, gdzie setki liczył przyjaciół, witano go z niezwykłą serdecznością. Był żywą kroniką, bibliografią i encyklopedyą zarazem teatru polskiego, odpowiadając na każde pytanie całą garścią faktów, dat, nazwisk i tytułów sztuk. Tworzył oś, około której za kulisami obracała się olbrzymia maszyna teatralna, rzecz zrozumiała też, że Sachorowski, zanim odpowiednio nie żyje się z teatrem jego następcą, trudny będzie do zastąpienia.

Kondukt pogrzebowy wyruszy jutro o godzinie 3 po południu z krypty kościoła OO. Bernardynów pod teatr, gdzie przemówi dyrektor Heller. Zwłoki zasłużonego sekretarza spoczną na cmentarzu Łyczakowskim.

**— Popis** koncesyowanej szkoły muzycznej gry na fortepianie i cytrze p. J. P. Wła. Wygnańskiego odbędzie się w sobotę, dnia 20 b. m., o godz. pół do 5 po południu w wielkiej sali „Domu Narodowego“. Dochód z popisu przeznaczony na pomnik Chopina.

**— Wpisy** do prywatnej szkoły im. św. Józefa, pozostającej pod protektoratem JE. Najprzewielebniejszego ks. Arcybiskupa dr. Józefa Bilczewskiego, odbywają się na rok szkolny 1914/15 w kancelarii tej szkoły przy ulicy Lelewela 1. 9, od godz. 8—9 rano i od 12:30—1:30 po poł.

**— Otwarcie** składnicy pocztowej. Z dniem 16 b. m. zaprowadza dyrekcja poczt i telegrafów w miejscowości Chlewczany, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Bruckenthalu, składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i służbą doręczeń. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Bruckenthalu za pomocą tygodniowo sześciogodzinnej linii pocztowej.

**— Wystawa rysunków i modelowania** uczniów prywatnej szkoły ludowej im. Henryka Jordana przy ul. św. Mikołaja 16 i. p. otwarta będzie w dniach 18, 19, 20 i 21 b. m., od godziny 8 rano do godziny 7 wieczorem.

**— Otwarcie** żydowskiej hali ementalnej. W niedzielę odbyło się na tutejszym cmentarzu żydowskim uroczyste otwarcie nowej hali ementalnej, wybudowanej kosztem h. prezesa Zboru izraelskiego, p. Horowitza. We-

wnętrznę ozdobię gmachu, zajmującego 600 metrów kwadratowych, wykonał artysta-malarz Wyrzywański. Kopia gmachu sięga 29 metrów. Koszt budynku wynosi przeszło 100.000 koron.

— **Rada miasta Krakowa** odbyła wczoraj pod przewodnictwem swego prezidenta dr. Lea posiedzenie, który podał do wiadomości, że p. Eustachy Jaxa Chronowski, właściciel „Grand Hotelu“ w Krakowie i właściciel dóbr, ofiarował dla Muzeum Narodowego kilkadziesiąt cennych obrazów Axentowicza, Kossaka Wojciecha, Malczewskiego, Wyczółkowskiego i innych artystów, dalej rzeźby, ceramikę, mozaikę, porcelany, stare meble stylowe i inne wartościowe przedmioty. Rada przyjęła ten wspaniały dar oklaskami. Dalej zawiadomił prezydent, że gmina otrzymała od Rządu 175.000 kor. na częściowe opłacenie sumy 4.750.000 kor., przeznaczonej na budowę celem zapobieżenia bezrobociu, oraz subwencję 100.000 kor. na budowę szkół w gminach podmiejskich z funduszu na budowę szkół.

Rada uchwaliła następnie zaciągnąć pożyczkę krótkoterminową w kwocie 10 milionów koron na 6 pr. na cele inwestycyjne miejskie i na budowę nowych linii tramwajowych.

△ **Zgubiono:** w Parku zabawowym złoty zegarek, podwójnie kryty, z grawirowanymi w kwiaty kopertami i złotym łańcuszkiem; pulares, zawierający 18 koron; chustkę do nosa z 11 kor.; dwa banknoty po 20 koron.

△ **Znaleziono:** w Parku Kilińskiego czarną torebkę, zawierającą pulares z 30 hal. i rozmaitymi drobiazgami; książkę pt. „Kwadratura koła“; w wozach miejskiej kolei elektrycznej: bransoletkę, torebkę damską, książkę do nabożeństwa, pakiet zawierający bieliznę damską, parę rękawiczek damskich, trzy parasole.

△ **Nieostrożna jazda.** W ulicy Kazi mierzowskiej najechał wczoraj woźnica z Winik Józef Gajewski na Ozyasa Czopa i dotkliwie go potłukł.

△ **Samobójstwo kupca.** Optyk Józef Lind, który przed tygodniem w zamiarze samobójczym zażył znaczniejszą dawkę rtęci z powodu przykrych stosunków majątkowych, zmarł już w szpitalu powszechnym.

△ **Czyja własność?** U aresztowanego Grzegorza Sidelnika zakwestynowała policja duży kosz wraz z dwoma małymi, które Sidelnik usiłował sprzedać za 5 koron.

△ **Awanturniejszy kelner.** Pani Helena Grünbergowa, zamieszkała na Zniesieniu, doniosła wczoraj tutejszej policji, że kelner N. Verschleisser napadł ją w mieszkaniu, ciężko pobił, zadając znaczne obrażenia. Awanturnikiem zajmie się policja.

△ **Defraudacja w urzędzie pocztowym.** Z Mostów Wielkich nadeszła wczoraj do tutejszej dyrekcji poczt i telegrafów w drodze telegraficznej wiadomość, że zbiegł ztamtąd adiunkt pocztowy Lang, sprzeniewierzony list pieniędzy, zawierający 2.700 koron.

△ **Ofiara pijaków.** Do handlu śniadankowego p. Józefa Proksza przy ul. Leona Sapiehy przyszedł wczoraj w noce jaćś mężczyźni, a nie otrzymawszy żadanego piwa, gdyż sklep już zamykano, pobili dotkliwie jego właściciela.

△ **Szukajcie dziecka...** Zarobnica Ewa Iwanosowa wyszedłszy wczoraj po południu z 13-miesięczną córeczką na błonia pod Kulparkowem, celem znalezienia t. zw. kwasku na zupę, pozostawiła tam dziecko pod opieką jakiejś nieznannej dziewczyny. Gdy Iwanosowa po jakimś czasie przyszła znowu na miejsce, gdyż pozostawiła ona dziewczynę ze swem dzieckiem, już ich nie zastała. Iwanosowa zwróciła się przeto do policji z prośbą o wyszukanie jej dziecka.

△ **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się dziś przed południem rozprawa karna przeciw 18-letniemu Eustachemu Cybruchowi, odlewaczowi żelaza, o zbrodni fałszowania monety z § 118 u. k., 19-letniemu Augustowi Ludwikowi Wojciechowskiemu, odlewaczowi żelaza, o współwinię w tej zbrodni i 46-letniemu Grzegorzowi Cybruchowi, posługaczowi publicznemu, oju pierwszego oskarżonego, o uczestnictwo w zbrodni fałszowania monet. Eustachy Cybruch wyrabiał fałszyfikaty 1-koronowe i 20-halerzowe w pierwszym kwartale b. r. za namową Wojciechowskiego, a Grzegorz Cybruch puszczał fałszyfikaty w obieg. Wyrok zapadnie po południu.

△ **Pożar.** W realności p. Ludwika Cieslewicza przy ul. św. Zofii 1. 60 wybuchł wczoraj wieczorem pożar, skutkiem zatlenia się gontów od iskiei, wydebywających się z komina. Straż pożarna stłumiła ogień, spalił się tylko dach. Szkodę obliczono na około 4.000 koron.

— **Zmarli:** we Lwowie, Adolf Haubold, emer. rewident kolei państwowych, w 67 roku życia; Marcin Majewski, towarzysz sztuki drukarskiej, w 61 r. życia;

w Tarnopolu, Julian Roguski, inżynier, weteran 1863 r.;

w Krakowie, Teresa z Dymidowiczów Witowska, żona emer. inżyniera kol. państw. Włodzimierza, członka honorowego Stowarzyszenia nauczycielek w Krakowie, przeżywszy lat 75.

Kobieta niezwyklej zalet serca i charakteru, należała do jaśniejszych postaci w naszym społeczeństwie. W wypadkach z przed pół wieku gorliwie brała udział, potem, gdzie tylko losy rzuciły jej męża, stawała chętnie do pracy społecznej, zniewalając dla siebie serca wszystkich, zwłaszcza ubogich, którym zawsze spieszyła z dyskretną pomocą;

w Lipsku, dr. Jerzy Rietschel, tajny rada, profesor praktycznej teologii w tamtejszym Uniwersytecie, w 73 r. życia;

w Petersburgu, lekarz dr. Stanisław Kamiński, w 64 roku życia. W szerokich kołach kolonii polskiej cieszył się znaczną wziętością.

— **Ofiary eksplozji.** W Campi koło Riwy — jak donoszą z Innsbruku — dwu chłopców zostało onegdaj zabitych z powodu wybuchu pocisku, który znaleźli na polu.

— **Zawieszenie warszawskiego „Kraju“.** Redakcja *Kraju* rozesała do swych prenumeratorów następujące pismo: W następstwie konfiskaty Nr. 70 *Kraju*, wydanego nazajutrz po odrzuceniu przez Radę państwa projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem, i wobec pociągnięcia z tego powodu redaktora *Kraju* do odpowiedzialności sądowej, oberpoliemajster warszawski wydał rozporządzenie odebrania świadectw, na mocy których *Kraj* był wydawany i drukowany. Do czasu wyjaśnienia sprawy wydawnictwo *Kraju* zostaje zawieszono. Równocześnie poczynione będą starania, aby prenumeratorem *Kraju* jak najmniej na przerwie tej ucierpieł.

## Ogłoszenie.

Pod protektoratem JE. Pani Namiestnikowej Wandy Korytowskiej i JW. Pana Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Ignacego Dembowskiego w niedzielę, dnia 21 czerwca b. r. na dochód kolonij wakacyjnych i Towarzystw opiekujących się dziećmi, odbędzie się uroczystość:

### „Dnia dzieci“

z następującym programem:

Zbiórka kartkowa.  
Festyn na placu powystawowym.  
Korso kwiatowe i pochód przedstawiający rozwój myślistwa w Polsce, w następujących grupach myślistwskich:  
Grupa I. Wyjazd Bogini Diany na łowy.  
Grupa II. Sokolnicy na koniach.  
Grupa III. Lisowczyce z chartami.  
Grupa IV. Panowie i Panie z bigłami.  
Grupa V. Wozy z myśliwymi, przybrane kwiatami.  
VI. Sokoli.  
Grupa VII. Powozy prywatne udekorowane kwiatami.  
Grupa VIII. Automobile dekorowane.

Pochód myśliwski przeszedłszy o godzinie pół do 3-ciej ulicami miasta Lwowa, uda się na tor wyścigowy, gdzie się odbędzie z uprzejmym współudziałem

Pań i Panów wojskowych,  
Konnej drużyny Sokolej,  
Słuchaczów Akademii rolniczej w Dublanach,

Chóru „Echa“, „Lutni“ i pp. słuchaczów Politechniki.

### Polowanie:

1. Z sokołami na gołębie.
2. Z chartami na lisy.
3. Z bigłami na zające.
4. Z nagonką na łowczą zwierzynę w ogóle.

Pomiędzy przerwami pojedynczych działów łowieckich przygrywać będzie orkiestra wojskowa i studentów gimnazjalnych, a chóry odśpiewają pieśni myśliwskie.

Ceny miejsc: Łoża na I. trybunie na 6 osób 30 koron. Łoża na 4 osoby 25 koron. Wstęp na trybunę i pierwsze miejsce 5 koron. Wstęp na II. trybunę i drugie miejsce 2 korony. Parkiet 1 korona. Parter 60 halerzy. Wstęp poza tor 20 halerzy.

Powozy i automobile udekorowane kwiatami są wolne od opłaty placowego. Niedekorowane powozy płacą 2 korony, automobile 4 korony placowego.

## Kronika prowincjonalna.

§ Uroczyste poświęcenia Domów ludowych Towarzystwa „Szkoly ludowej“ w Łanowicach i Muszkałowce, zbudowanych staraniem borszczowskiego Towarzystwa „Szkoly ludowej“, odbyły się dnia 10 b. m. Ceremonii dokonał ks. Biskup. dr. Bandurski.

§ Egzamin dojrzałości w gimnazjum w Jaśle odbył się w dniach 4 do 8 czerwca b. r. pod przewodnictwem krajowego inspektora p. Stanisława Rzepińskiego. Otrzymali świadectwo dojrzałości: w oddziale A.: Bogdalski Maryan (z odzn.), Garbaczynski Piotr, Głowiński Józef (z odzn.), Godzisz Józef, Jórász Franciszek (z odzn.), Kiełbasa Stefan, Klimecki Tadeu, Lewczenko Wiktor, Michalewski Stanisław,

Nagowski Dymitr (z odzn.) Samborski Antoni, Stilman Leib, Tota Karol, Werbicki Jan, Wróblewski Tadeusz. W oddziale B. Filippek Stanisław (z odzn.), Kurc Witold, Kurc Antoni (z odzn.), Małek Antoni (z odzn.), Mastalerz Henryk, Mereik Waleryan, Michnik Adam (z odzn.), Midor Marcell, Rezac Adam, Smoter Władysław, Strycznowicz Feliks, Syrek Jakób, Słisz Jan, Warchol Władysław, Wójcik Stanisław, Zuzak Jan, Zwierzycy Józef, Żychiewicz Albin, Żychowski Michał (z odzn.). Nie reprobowano żadnego abiturienta.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Wczoraj rozpoczęła na naszej scenie szereg gościnnych występów p. Irena Solska rolą Lizy Doolittle w „Pygmalionie“ B. Shawa.

Artystka rolę tę oddała w sposób mniej kanciasty i krzykliwy, niż jej poprzedniczka lwowska w tej samej roli, bardziej plastyczny, uszlachetniony dużym wdziękiem kobiecości. Nie było również takiego gwałtownego przeskoku między dziewczyną z ulicy a damą salonową; mimo, iż nieokiełznany temperament pozostał, widać było uszlachetniający wpływ prof. Hinginsa, całą tęga mę uczuć, jaką przeżywała dzika kwiecieńka w pięknych sukniach i eleganckim salonie, trzymająca na wodzy swój język pod wpływem wzroku swojego „mistrza“. Dopiero na końcu tej sceny biedna Liza „wypada z roli“, zazwyczaj pleśń niedorzeczności, wreszcie na wychodnym, chcąc sobie „użyć“, klnie wcale nie po salonowemu.

Scena ta i wogóle cała rola, a przede wszystkim akt 4 i 5, odtworzone były świetnie, po mistrzowsku. Solska stworzyła postać prawdziwą, szczerą, wyborną. Przyjmowano też artystkę owacyjnymi oklaskami i kwiatami. Reszta grających spisywała się dość dobrze — szkoda tylko, że chwila tempo gry było za powolne. *Zastępca.*

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek, 16, (wznowienie) „Wachlarz lady Windermeere“, sztuka Oskara Wildea. Gościnny występ Ireny Solskiej. — We środę, 17 czerwca, (wznow.) „Aszantka“, komedia Włodz. Perzyńskiego. Gościnny występ Ireny Solskiej. — We czwartek, 18 czerwca, „Pygmalion“, komedia B. Shawa. Gościnny występ Ireny Solskiej. — W piątek, 19 czerwca, po raz pierwszy „Piękna uwodzicielka“, komedia groteskowa Emila i Arnolda Golza. Gościnny występ Ireny Solskiej. — W sobotę, 20 czerwca, „Piękna uwodzicielka“. — W niedzielę, 21 czerwca, „Piękna uwodzicielka“.

## Ochrona dzieci.

(Dokończenie).

Dzięki czujnemu oku szefa sekcji Madejskiego kraj nasz wybił się z ułrycia, albowiem jeden z punktów programu kursu dotyczący urządzeń ochronnych w Galicji i stanowiska szkoły względem ruchu ochronnego. Referat powierzono nauczycielowi seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, Waleryanowi Sikorskiemu. Referent wywiązał się bardzo dobrze z poruczonego mu zadania, pomimo krótkości czasu, danego mu do przygotowania i zebrania stu kilkudziesięciu obrazów świetlnych, które rzecz doskonale illustrowały. Prelegent zwrócił słuszną uwagę na znaczenie dla nas Komisji edukacyjnej, przedstawił w obrazach rozwój budynków i urządzeń szkolnych w ostatnim czasie, oraz podał wiadomość o wszystkich zabiegach, mających na celu dobro fizyczne i moralne młodzieży szkolnej. Pokazał więc ochronki i ośrodki froebelskie, domy opieki Towarzystwa „Związek rodzicielski“, mówił o świadczaniach miasta Lwowa na rzecz młodzieży szkolnej, o korpusach i koloniach wakacyjnych, o najwybitniejszych zakładach sierot we Lwowie i Drohowyżu, o zakładach ks. Markiewicza w Miejscu Piastowym i w Pawlikowicach, o zakładach ciemnych i głuchoniemych we Lwowie i tych wszystkich instytucjach, które dostarczyły mu danych, a o osobliwie fotografii do sporządzania dyapozytywów.

Mogliśmy się pochwalić parkami Jordana, warsztatami studenckimi, a mnogość obrazów z życia skautów podniosła wyrazy uznania, których nam nie szczędził poprzedni prelegent. Mowca podkreślił z uznaniem współdziałanie Rady szkolnej krajowej w każdej pracy, podejmowanej dla dobra młodzieży, oraz uwzględnił zasługi na tem polu i ofiarność ze strony jej Wiceprezydenta dr. Dembowskiego.

Osobny rozdział poświęcił p. Sikorski rozwojowi wychowania fizycznego w kraju i wyliczył wpływ i zasługi naszego Sokolstwa w tym kierunku.

Wykład dotyczący kraju okazał w ogólnych zarysach nasze usiłowania i starania o młodzież i przekonał szerokie koła słuchaczy, że nie jesteśmy ostatni.

Przydzielony do Ministerstwa obrony krajowej kap. Schönowsky von Schönwies. mówił o celu i zadaniu wojskowego przygotowania młodzieży i o współdziałaniu na tem polu nauczycieli z oficerami. Na zapatrywania prelegenta, wypowiedziane w formie wyszukanej, można zgodzić się bez zastrzeżeń, gdyż przez wojskowe przygotowanie młodzieży rozumie on przede wszystkim rozbudzenie samodzielności, zaostrenie bystrości obserwacji i zmysłu orientacyjnego w terenie. Nie idzie mu zupełnie o musztrę i „zabawę w wojsko“, lecz o te wszystkie przymioty, które właściwie rozwija nasze harcerstwo, czyli scouting. (Ćwiczenie z dwoma oddziałami uczniów szkół wydziałowych, które dnia następnego pod kierunkiem prelegenta przedstawiono za miastem, było ćwiczeniem skautowym w zdobyciu chorągiewki).

Rada Rządu dr. Hornich, dyrektor „Pedagogium“ wiedeńskiego, przedstawił znaczenie związku pod nazwą „Reichsbund der Jugendwehren und Knabenhorde Oesterreichs“.

Związek ten powstał przy okazji Jubileuszu 60-letnich Rządów Najj. Pana pod protektoratem Najj. Arcyk. Franciszka Ferdynanda. Służyć on ma celem ochrony młodzieży przed moralną i fizyczną dekadencją, starać się o skrzepienie sił duchowych i cielesnych, podnieść zdatność i zdolność wojskową młodzieży, a przede wszystkim zaszczerpić i umocnić w niej nastrój austriacki i przywiązanie do Najj. Domu panującego bez naruszenia uczuć narodowych. Od 1 stycznia 1914 wychodzi miesięcznik p. t. „Mitteilungen des k. k. Reichsbundes der Jugendwehren und Knabenhorde (Oesterreichs)“, który informuje dokładnie o postępach prac „Związku“.

Trzeci i ostatni tydzień kursu miał przeważnie zabarwienie wojskowe; przejawiało się to nie tylko w końcowych wykładach, ale także w wycieczkach na pole bitwy pod Aspern i Lobau, gdzie pułkownik sztabu generalnego miał szczegółowy i barwny wykład o stoczonych walce; do Akademii wojskowej w Mödlingu, w której uczestnicy zwiedzili wspaniałe urządzenia, środki naukowe, oraz prace akademików w salach rysunkowych i w polu, a wreszcie do Muzeum wojennego „Heeresmuseum“ w arsenale i na pole lotnicze w Wiener-Neustadt.

Urzędowe zakończenie kursu odbyło się w St. Pölten, gdzie uczestnicy zwiedzili więzienie dla młodocianych przestępców w sądzie obwodowym, przypatrywali się ich zajęciom praktycznym, oraz nauce w klasie, którą prowadzi dochodzący nauczyciel w 6-godzinach tygodniowo. Więzienia austriackie posiadają osobną dość obszerną czytanke więzienną, na podstawie której odbywa się nauka. U nas brak takiego podręcznika dotychczas. Z St. Pölten urządziło Ministerstwo oświaty dla frekwentantów kursu wycieczkę towarzyską do Maria Zell, znanego miejsca odpustowego, dokąd od lat dwu prowadzi elektryczna kolej krajowa wśród bardzo pięknej górskiej przyrody.

Na ogół wzięwszy, kurs powyższy obudził wielkie zainteresowanie wśród uczestników i okazał się wprost niezbędny organizacją dla spopularyzowania idei o ochronie młodzieży, które stać się musi pierwszym zadaniem nauczycielstwa i szkoły, jako instytucji wychowawczej. W seminaryach nauczycielskich brak czasu na omówienie wielu ważnych problemów wychowawczych, a powtórę młodzież seminaryalna nie jest jeszcze dość dojrzała do zrozumienia wszystkich zadań praktycznych, które na nią czekają. Jedyną drogą prowadzącą do celu jest więc pouczenie doświadczonych nauczycieli i nauczycielek i przedstawienie im dróg i środków wiodących do skutecznego rozwiązania tej doniosłej kwestji. W pierwszym atoli rządzie winny nadzorcze organy szkolne, t. j. inspektorowie szkolni okręgowi zaznajomić się wszechstronnie z tendencjami i środkami ochrony młodzieży, aby ideę tę ciągle mogli szerzyć i rozwijać wśród nauczycielstwa i stosunków, w których działają. W interesie więc kraju leżałoby zorganizowanie podobnego kursu u nas, w pierwszej linii dla inspektorów szkolnych i przeprowadzenie dyskusji na materiale, który jest nam dostępny, a który różni się bardzo od stosunków wielkomięjskich i zasobów ludności zamożniejszej, a wskutek tego i ofiarniejszej na cele powszechnej natury. Spodziewać się należy, że kraj nasz mający w Ministerstwie oświaty zyczliwego ordonownika w osobie szefa sekcji p. Madejskiego dozna pod tym względem skutecznej opieki i nadal.

## Sprawa Bispinga.

O ostatnim dniu rozprawy pisze *Kuryer Warszawski*:

Natłoczona była wczoraj sala pierwszego wydziału sądu okręgowego o godzinie 4

po południu, wyznaczonej na ogłoszenie rezolucji.

Nastrój, jak zawsze, podniecony, wśród obecnych panuje silne zdenerwowanie, krzyżują się przewidywania i horoskopy.

Stawili się wszyscy czterej obrońcy. Palestra i świat sądowniczy są reprezentowane bardzo licznie.

O godzinie 4 minut 15 wprowadzają oskarżonego. Ubrany, jak od początku rozpraw, w czarny surdut; ma na twarzy wypieki; pozornie wywiera wrażenie człowieka bardzo spokojnego. Jedyne, prawie nieustannie zmruczenie powiek znamionuje bardzo silne zdenerwowanie. Wygląda bardzo źle, w porównaniu z pierwszym dniem rozpraw, łatwo dostrzedz znaczną różnicę. W ciągu kilku ostatnich posiedzeń dość często prosił sąd o przerwę. Podesadny cierpi na ataki żółciowe, połączone z dotkliwymi bólami.

O godzinie 4 min. 20 rozlega się dźwięk dzwonka elektrycznego. Po chwili sędziowie, prokurator i sekretarz zajmują swoje miejsca.

Przewodniczący według zwykłej formy odczytuje rezolucję.

Sąd, po rozpatrzeniu sprawy szlacheica gub. grodzieńskiej, Jana Bispinga, ordynata na Massalanach, oskarżonego o dokonanie morderstwa z premedytacją, w celach zysku, na osobie Władysława ks. Druckiego-Lubeckiego, w parku teresińskim dnia 21 kwietnia, o sfalszowanie sześciu weksli na nazwisko tegoż księcia, każdy na sumę pięćdziesięciu tysięcy rubli, nareszcie o wyspanie dnia 21 czerwca 1912 r. strychniny do herbaty Wł. ks. Druckiego-Lubeckiego, celem pozbawienia go życia — odrzucił oskarżenie z premedytacją, jak również o usiłowanie otrucia — natomiast, uznając go winnym zabójstwa w uniesieniu i fałszu weksli, postanowił skazać Jana Bispinga według cz. 2 art. 1455 i p. 5 art. 1692, na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów, praw do majątku szlacheckiego i cztery lata rot aresztanckich.

Sześć blankietów wekslowych, po pięćdziesiąt tysięcy każdy, z podpisem Władysława ks. Druckiego-Lubeckiego, jako uznane za fałszywe, sąd postanawia zniszczyć.

Koszta sądowymi obciążę oskarżonego, w razie zaś jego nieodpowiedzialności finansowej, zaliczyć je na rachunek skarbu.

Wyrok, po uprawomocnieniu, przedstawic do najwyższego zatwierdzenia.

Usłyszawszy skazującą tendencję rezolucji, podesadny zbliżył straszliwie, zbierały mu usta, ale w dalszym ciągu panował nad sobą.

Gdy przewodniczący skończył czytanie, zabiera głos obrońca Papiński:

— Pobyt w więzieniu już od czternastu miesięcy bardzo nadwładził zdrowie p. Bispinga. Jego sytuacja rodzinna i majątkowa stanowczo wyłącza możliwość, aby wymknął się on wymiarowi sprawiedliwości, obrona więc prosi sąd o wypuszczenie go na wolność za kaucją, w wysokości, którą sąd uzna za właściwą.

Przewodniczący zamienia kilka wyrazów z członkami sądu i niezwłocznie wygłasza rezolucję:

— Zważywszy, że Bisping jest skazany na karę, połączoną z pozbawieniem szczególnych praw, i ponieważ pozostawienie go na wolnej stopie mogłoby okazać się szkodliwym dla następnych dochodzeń sądowych — sąd okręgowy postanawia zatrzymać go nadal w więzieniu bezwarunkowo.

— Rozprawy zamknięte — kończy przewodniczący.

Skazany w otoczeniu konwoju przechodzi do izby więźniów. Udaje się do niego obrońca Papiński.

Bisping uległ wielkiej depresji — z trudem wydobywa wyrazy.

Prosi, aby żonę jego powiadomiono o wyroku ostrożnie i uspokajano.

— Więcej skazanym za zabójstwo i fałsz — mówi — a no, trudno.

Zapytuje, czy decyzji sądu co do wypuszczenia na wolność za kaucją nie można zaskarżyć.

Obrońca wyjaśnia, że przysługuje oskarżonemu regres do Izby sądowej.

Za chwilę starszy konwojowy mówi, że karetka już przyjechała, możeby jednak zaczekać z kwadrans, bo na podwórzu zgromadziło się mnóstwo ciekawych.

— Wszystko jedno! — brzmi odpowiedź.

Niebawem Bisping wsiada, a za nim dwu konwojowych, do tego samego landa zamkniętego, które przywoziło go na dwadzieścia cztery posiedzenia. Koło stangreta usiadł żołnierz straży i lando ruszyło z powrotem do więzienia śledczego.

Na podwórzu istotnie zebrało się wielu ciekawych — to samo przed gmachem sądowym.

Art. 1455, który sąd okręgowy zastosował do ordynata Jana Bispinga, przewiduje za zabójstwo bez z góry powziętego zamiaru, ale w uniesieniu i zapalczywości, karę robót ciężkich od lat 4 do 12, bądź rot aresztanckich od 4 do 5 lat.

Wysokość kary jest normowana, między innymi, w stosunku do tego, jaki czas dzielił impuls od spełnienia czynu występnego, bądź też wskutek jakich nastąpił on pobudek, czy obelg lub obrazy czynnej.

P. 5 art. 1692 przewiduje rotę aresztancką od roku do półtora za fałsz wekslu zwykłego.

Pozbawienie prawa do „majątku szlacheckiego“, czyli, jak w tym razie, ordynacji, pozostaje w łączności z pozbawieniem szczególnych praw i przywilejów, a więc przede wszystkim szlachectwa, ordynacja zaś jest przywilejem, który otrzymać może tylko szlachcic.

W następstwie tego wyroku, ordynacja przesłała na syna Jana Bispinga, który urodził się już po uwięzieniu ojca, dnia 1 stycznia r. b.

Jak się dowiadujemy, władza prokuratorska nie zamierza protestować przeciw wyrokowi, obrona zaś zakłada apelację do Izby sądowej. Przedtem jednak obrona ma zwrócić się do Izby ze skargą na decyzję odmowną sądu okręgowego co do wypuszczenia skazanego na wolność za kaucją.

Warszawski *Kurier Poranny* pisze: Przez czas trwania procesu staraliśmy się zachować możliwą bezstronność sprawozdawczą i dlatego też wstrzymywaliśmy się od wszelkich wniosków przedwczesnych, od wszelkich uwag subiektywnych. Teraz jednak, kiedy sprawiedliwości stało się już zadość, niechaj wolno będzie sprawozdawcy powiedzieć parę słów od siebie. Śledztwo sądowe nie potrafiło rozwiać tych wszystkich wątpliwości, jakie pozwoiliśmy sobie w tem miejscu zaznaczyć po wysłuchaniu aktu oskarżenia. Ani świadkowie, zionący niezrozumiałą nienawiścią do oskarżonego, ani eksperci, zasiadający samowolnie na fotelu prokuratorskim, ani rodzina zabitego, nie mająca odwagi jawnego oskarżenia, ani wreszcie wymowa pana prokuratora nie zdołały wydobyć na światło dzienne jasnego, wyraźnego, zrozumiałego dla wszystkich motywu przestępstw. dokonanych, jak się przekonywamy z wyroku, przez ordynata Bispinga. Nie wątpimy, że wyrok ten, wykonany w formie ostatecznej, motyw taki nam ukaże. A kiedy sprawa przejdzie do drugiej instancji, miejmy nadzieję, że tam śledztwo sądowe ciemności rozświetli lub też nagromadzone w duszy bezstronnych słuchaczy wątpliwości w myśl wskazań humanitarnych rozwiąże na korzyść oskarżonego.

W warszawskim *Gońcu Porannym* czytamy: „Obrona wniosła, aby sąd, wobec zapadłego wyroku, wypuścił ordynata na wolność za kaucją lub poręczeniem; obrona deklaruje złożenie 100.000 rubli w gotówkę i poręczenie Henryka hrabiego Potockiego, b. posła do Rady państwa, całym jego majątkiem“.

Jak już wiemy, sąd propozycję obrony odrzucił, co wywołało powszechnie bardzo przygnębiające wrażenie.

Ten sam dziennik pisze: „Przedwczoraj, w przeddzień wyroku, grupa osób ze sfery arystokracji wystosowała pod adresem ordynata Bispinga list, w którym, wyrażając mu ubolewanie z powodu ciężkich chwil, jakie przeżywa, zapewnia go, że bez względu na wszystko, co zaszło i co zaszć może, w jej oczach ordynat pozostaje człowiekiem nieskazitelnym, ofiarą fatalnych okoliczności“.

Kiedy spełnią się słowa przekonanego o niewinności ordynata Bispinga, obrońcy Papińskiego: „Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy“ — Bóg jeden wie tylko...

## OSTATNIA POCZTA.

□ W gmachu sejmowym obradował wczoraj popołudniu komitet, wybrany w zeszłym tygodniu przez prezydya polskich klubów sejmowych, nad sprawą organizacji Rady narodowej i jej regulaminu. Obecni byli postawie: JE. dr. Głabiński, dr. German, JE. bar. Konopka, Kędzior i JE. Stanisław hr. Stadnicki. Szósty członek komitetu JE. Abrahamowicz z powodu wyjazdu do kąpieli, był nieobecny. Obradom przewodniczył JE. dr. Głabiński, który przedstawił komitetowi projekt nowego regulaminu Rady narodowej. Obrady były poufne. Postanowiono w końcu przedłożyć projekt regulaminu wydrukować i rozesać wszystkim członkom prezydów polskich klubów sejmowych.

Obecnie zwołane ma być posiedzenie prezydów polskich klubów sejmowych, które zadecyduje o przyjęciu projektu nowego regulaminu Rady narodowej.

— Z Pragi donoszą: Wczoraj w pałacu hr. Nostitza odbyły się narady zastępców obu narodów zamieszkujących Czechy, przy współdziałaniu zastępców obu partyj

wielkiej własności. Obrady zaraz z początku uznano za ściśle poufne.

— Opozycja węgierska postanowiła oddać regularnie uczęszczać na posiedzenia Izby.

— Z powodu katastrofy, której ofiarą padł balon wojskowy „Zeppelin nr. X“, dzienniki niemieckie domagają się, aby zaprzestano budowy tego rodzaju balonów, ponieważ kosztują one zbyt dużo, a okazało się, chyba dość dowodnie, że system Zeppelina jest dawny.

— Angielsko-niemiecka umowa w sprawie kolei bagdadzkiej została wczoraj w Londynie podpisana przez sir Greya i ambasadora niemieckiego w imieniu obu rządów.

— Francuskie ministerstwo wojny w najbliższym czasie ma wnieść do Izby deputowanych przedłożenie w sprawie zaostrzenia postanowień ustawy o szpiegostwie.

Dzisiejsza dyskusja w Izbie deputowanych, zdaje się, będzie bardzo ożywiona, gdyż już wczoraj Jaurès w swoim organie zapowiedział wojnę przeciwko gabinetowi Vivianiego.

W Petersburgu potwierdzają wiadomość, że ambasador rosyjski w Paryżu, Izwolski otrzymał zlecenie wywierania nacisku na rząd francuski celem utrzymania trzyletniej służby wojskowej.

— Po zjeździe w Constanzy rumuński *Adeverul* zamieścił nadzwyczaj gwałtowny artykuł przeciwko pobytowi cara Mikołaja II. w Rumunii i oświadczył, że car jest wprawdzie gościem króla rumuńskiego, ale Rumunia nie mogła go uważać za swego gościa, ponieważ jest wnukiem tego cara, który zabrał Rumunii Besarabię.

*Riecz* przestrzega przed wyciąganiem zbyt daleko idących konsekwencji ze zjazdu w Constanzy. Rumunia — pisze ten dziennik — nie otrzymawszy, czego żąda, a czego Rosya dać jej nie może — powróci znowu do polityki trójprzymierza.

— Koło polskie wniosło w Dumie rosyjskiej interpelację nagłą z powodu prześladowania języka polskiego w Chełmszczyźnie. Powołuje się ona na znaną sprawę Towarzystwa współdzielczego „Pomoc“ w Chełmie.

— Skupeczyna serbska po przyjęciu w ostatnim czytaniu nadzwyczajnych kredytów w kwocie 122,300.000 dinarów została wczoraj odroczone do 20 b. m. Odroczenie zamiast zamknięcia nastąpiło z powodu naprężenia stosunków między Grecją a Turcją. W kołach rządowych sądzą, że zatarg będzie pokojowo załatwiony.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 16 czerwca.** (Tel. pr.) W dalszym ciągu rozprawy o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, dokonanego na Feliksie Brotoniu przesłuchiwanu dziś oskarżonych Jana i Franciszka Solarzów, którzy do zbrodni przyznali się i zeznali, że do zbrodni nakłoniła, ich żona zamordowana, Katarzyna. Przesłuchano następnie Brotoniową, która wypiera się zarzuczonego jej udziału w zbrodni. Odczytano listy oskarżonych, przychwycone w kaźni, przy pomocy których usiłowali porozumieć się co do jednakowego zeznawania. Oskarżenia do pisania tych listów nie przyznają się.

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń, 16 czerwca.** Stan powietrza na 17 czerwca. Galicya Wschodnia: Zmienne, pochmurno, skłonność do burzy, nieco chłodniej, lokalny wiatr, stan utrzymuje się nadal czas dłuższy.

**Galicya zachodnia:** Przeważnie pochmurno, czasem dżdżysto, ciepło, lokalny wiatr, stan pogody utrzymuje się nadal czas dłuższy.

### Sprawa Bispinga.

**Warszawa, 16 czerwca.** (Tel. pryw.). Wobec odmowy sądu okręgowego co do uwolnienia Bispinga za kaucją, wnieśli adwokaci skargę incydentalną do Izby sądowej. — W skardze powołują się na wysokość kaucji i poręczenie ze strony hr. Potockiego. Skarga ta rozpatrywana będzie niezależnie od skargi apelacyjnej w najbliższym czasie.

Członek sądu okręgowego, Gawrzyłow, złożył *votum separatum*, przeciw wyrokowi, ponieważ — jego zdaniem — Bisping winien jest morderstwa z premedytacją.

**Kijów, 16 czerwca.** (Tel. pryw.). Powstał projekt podziału gubernii kijowskiej na 2 części, na gubernię kijowską i humańską. Do tej ostatniej ma być przyłączony powiat czerkaski.

**Odessa, 16 czerwca.** Car i carowa z dziećmi przybyli tu wczoraj.

**Odessa, 16 czerwca.** Car z carową i dziećmi wyjechali do Kiszyniowa.

**Petersburg, 16 czerwca.** (Tel. pryw.) Komisja budżetowa uchwaliła projekt w przedmiocie organizacji sądownictwa w Chełmszczyźnie. Od roku 1914 mają być tam wprowadzone sądy przysięgłych, będą utworzone również nowe sądy gminne i trzy zjazdy sędziów pokoju.

### Kongres prasy w Kopenhadze.

**Kopenhaga, 16 czerwca.** Na cześć kongresu prasy wydali królestwo duński *soirée* na 340 nakryć. Król i królowa prowadzili ożywioną rozmowę z delegatami z rozmaitych krajów.

**Kopenhaga, 16 czerwca.** Wczoraj przedsięwzięli uczestnicy międzynarodowego kongresu prasy wycieczkę do Helsingör i zwiedzili zamek Kronberg.

Podczas przyjęcia w pałacu królewskim rozmawiał król z prez. Singerem, któremu nadał wysoki order. W rozmowie tej dowiadywał się król o stanie zdrowia Najj. Pana, Cesarza Franciszka Józefa.

**Rzym, 16 czerwca.** W Anconie, Ravennie, Forli i Cabriano pracę znów podjęto.

**Paryż, 16 czerwca.** Rząd oświadczy w swej deklaracji jasno, że nowy gabinet będzie uprawiał przy pomocy lewicy politykę lewicową. Dalej ministerstwo prowadzi będzie zdecydowaną politykę świecką. Do budżetu na r. 1914 przyjęty będzie projekt ustawy, uchwalonej w ostatniej sesji przez Izby deputowanych o powszechnym podatku dochodowym, do budżetu zaś na 1915 podatek progresywny od nabytego majątku. Pożyczka będzie w najkrótszym czasie zrealizowana. W ustępie o polityce zagranicznej wskaże rząd w swej deklaracji na coraz ściślejszy sojusz z Rosją i coraz silniejszą przyjaźń z Anglią, jako na podstawę polityki zagranicznej Francji.

**Londyn, 16 czerwca.** W Izbie lordów tajny podkomorzy lord Crewe oznajmił, że rząd proponuje przedsięwzięcie II. czytania bilu o homerule w dniu 30 b. m., oraz, że spodziewa się, iż będzie mógł w przyszłym tygodniu wnieść w Izbie lordów bil co do zmiany bilu o homerulu. tak, iż opozycja będzie miała dość czasu, aby poznać bil nowy.

**Londyn, 16 czerwca.** Izba gmin przyjęła w III. czytaniu bil o pluralnym głosowaniu 320 przeciw 44 głosom.

**Nowy Jork, 16 czerwca.** W budynku włoskiego konsulatu i włoskiej Kasy oszczędności znaleziono bombę, której wybuch mógł być, zdaniem policyi, wyrządzić ogromną szkodę. Widocznie przygotowywany był zamach.

**Londyn, 16 czerwca.** Ambasadorowie Austro-Węgier, Francji i Rosji odwiedzili wczoraj Greya.

### Sprawy bałkańskie.

**Durazzo, 16 czerwca.** Powstańcy zostali na całej linii odparci i ponieśli olbrzymie straty.

**Durazzo, 16 czerwca.** Austro-węgierski admirał wysłał na ląd marynarzy celem ochrony poselstwa niemieckiego i domu międzynarodowej komisji kontrolnej.

**Durazzo, 16 czerwca.** (Depesza z 15 6 spóźniona). Liczny hufiec powstańców urządził w nocy nagły napad na miasto i wtargnął na przedmieścia. Przyszło do zaciętej walki; dzięki interwencji artylerii atak odparto. Walka trwa dalej. Książę znajduje się na linii bojowej.

**Rzym, 16 czerwca.** Do Ag. Stefaniego donoszą z San Giovanni di Medua: Wczoraj o 5 po poł. wyruszyło 1.500 Malissorów do Durazzo.

**Paryż, 16 czerwca.** Krążownik „Edgar Quinet“ otrzymał rozkaz odplynięcia na wody albańskie.

**Paryż, 16 czerwca.** Półturzędowo donoszą, że ministerstwo spraw zagranicznych poleciło greckiemu rządowi umiarkowanie, ambasadorowi francuskiemu zaś w Konstantynopolu poleciło wezwać rząd turecki, aby odpowiedział na notę grecką.

**Ateny, 16 czerwca.** Rada ministrów rozpatrywała wczoraj po południu depesze nadeszłe z Małej Azji, donoszące o prześladowaniu Greków, które — według tych doniesień — zamiast ustać, jeszcze się zwiększa. Podczas pobytu tureckiego ministra Talaata beya w Małej Azji, prześladowanie i gnębienie Greków nie uległo zmianie. Odpowiedź Porty na notę grecką jeszcze nie nadeszła. Położenie jest nadal poważne.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

NADESLANE.

ZMIANA MIESZKANIA.

Zakład dentystyczny prof. Uniw. lwowskiego Dr. Teodora BOHOŚIEWICZA

znajduje się obecnie przy ul. 3-go Maja 1. 12 w domu „Renesance“.

Lecznice Maryówka pod Lwowem otwieram z dniem 1 maja.

Wyjaśnienia i prospekta pocztą i ustnie do 1 maja, Lwów Asnyka 5; od 1 maja Lwów 14 Maryówka lub ustnie od 1 maja w poniedziałki, środy i piątki od 3-4 po południu, Lwów Asnyka 6.

Dr. Józef Zakrzewski.

Biura Sokołowskiego z ul. Jagiellońskiej 3 przeniesione Trzeciego Maja zostały na ul. L. 5.

Zakład dentystyczny Dr. Włodz. Serkowskiego przeniesiony został na ul. Koralnicką 1. 6 i wykonuje wszelkie zabiegi lekarskie i dentystyczne, jako to: mostki, koronki, tak w kauczuku, jak i w złocie i w platynie.

Udogodnienia w spłatach. Pacjentów z prowincyi załatwia się najszybciej.

FRANCENSBAD.

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje, jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łożka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy -- naprawione odsyłają.

Przyjechali do Lwowa

dnia 16 czerwca 1914.

Hotel George'a. Pp.: J. bar. Konopka z Krakowa, K. Jaruzelski z Kaczanówki, W. Szajnocha z Krakowa.

Hotel Imperial. Pp.: T. br. Starzyński z Derewni, T. Weydlich z Krakowa, Z. Oberlyński z Hujca.

Hotel Europejski. Pp.: T. Bohdan z Zadwoża, J. Gołębski ze Sławentyna, F. Bielewski z Truskawca.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 16 czerwca 1914.

Table with columns: Waluta koronowa, płacą, żądają. Section I. Akcje za sztukę. (bez kuponu bieżącego)

II. Listy zastawne za 100 koron.

Table with columns: Waluta koronowa, płacą, żądają. Section II. Listy zastawne za 100 koron.

III. Obligacje za 100 koron.

Table with columns: Waluta koronowa, płacą, żądają. Section III. Obligacje za 100 koron.

\*) Kupon opłaca 1/2% podatek rentowy. \*) Kupon opłaca 2/3% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 13 czerwca 1914.

Table with columns: A. Ogóły dług państwa, płacą, żądają. Section A. Ogóły dług państwa.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns: Austr. renta złota wolna od podatku, Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns: Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns: Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. czeskiej zach. za 300, 1000 i 5000 zł. 4 pr.

Table with columns: Koronowa waluta, płacą, żądają. Section Koronowa waluta.

Table with columns: D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), płacą, żądają. Section D. Dług państwa.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with columns: Węgier za 100 zł. 4 pr., Krowacy i Sławonii

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns: Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne

Table with columns: Austr. zakt. obl. prem. z r. 1886 3 pr., Austr.-węg. banku 50 lat 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa

Table with columns: Kolej Lwów-Czern. Jasny z r. 1884 za 200 zł., Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.

Table with columns: Koronowa waluta, płacą, żądają. Section I. Losy (za sztukę).

Table with columns: Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr., Zakt. kred. dla handl. i przem. 100 złr., Clary 40 złr. m. k.

J. Akcje Banków (za sztukę).

Table with columns: Banku Anglo-Austr. 240 kor., Gal. banku dla han. i przem. 200 złr., Peszt. Banku handlu i przem., Zakt. kred. dla handlu 400 kor.

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns: Bukow. kolei lok. ako. pierw. 200 złr., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk., Kolei póln. Ces. Ferd. 1000 złr. mk., Lwów-Belzec (ako. pierw.) 200 zł., Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł., Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns: Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr., Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr., Tow. kopalni węgla w Brüz 100 złr., Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr., Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor., Schodniey 500 kor., Fakr. szar. tytoniow. 500 franków

M. Wokalo.

Table with columns: Niemieckie Banki, Włoskie Banki, Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr., Szwajcarskie Banki

N. Walizy.

Table with columns: Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, 30-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir, Rubla

DZIENNIK WIRZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 58/13 (10119 3-3)

Edykt licytacyjny. Dnia 25 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacja realności objętej lwh. 859 gm. kat. Ostapie wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia i zasiewu.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 9180 kor., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 6120 kor., po niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Grzymałów, dnia 20 maja 1914.

L. 1772/14 (10195 2-2)

Ogłoszenie licytacji.

Przy c. k. Zarządzie salinarnym w Bochni będzie wykonana część budowlana urządzenia wyciągowego (Budynku szybowego i hali maszyn) na szybie „Campi“ oraz budynku szybowego na szybie „Trinitatis“.

Celem zabezpieczenia tych budów, które oddane będą w drodze ogólnego przetargu do wykonania jednemu z koncesyjonowanych budowniczych, rozpisuje się niniejszym publiczną rozprawę ofertową.

Cała budowa ma być przeprowadzoną w latach 1914 i 1915 z terminem wyko-

czenia i oddania najpóźniej do dnia 15 listopada 1915.

Plany ogólne i szczegółowe warunki budowy, przedmiary i formularze ofertowe są wyłożone w godzinach urzędowych w oddziale budowlanej i maszyn c. k. Zarządu salinarnego do przeglądnięcia i podpisania przez strony interesowane.

Egzemplarze ofertowe z przedmiarem, tudzież ogólne i szczegółowe warunki otrzymują zgłaszający się przedsiębiorcy w temże biurze.

Oferty należy wypełnić i ostemplowane z dołączeniem kwitu na złożone w kasie salinarniej wadium w wysokości 5 pr. sumy oferowanej należy wnieść w opieczetowanych kopertach najpóźniej do dnia 8 lipca 1914 do godziny 10 przed południem do c. k. Zarządu salinarnego w Bochni.

Kopertę należy zaopatrzyć napisem: „Oferta N. N. na budowę budynku szybowego i hali maszyn na szybie „Campi“ i na budowę budynku szybowego „Trinitatis“ w Chodenicach.

Oferty nie sporządzone na przepisanych formularzach zaopatrzone w dopiski lub wniesione po terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu rozprawy ofertowej o godzinie 11 przed południem w biurze naczelnika Zarządu salinarnego przy czym oferenci lub ich pełnomocnicy mogą być obecni.

Podczas rozprawy ofertowej i po jej ukończeniu nie uwzględnia się żadnych dekla-

racyj ze strony pp. przedsiębiorców o ile te zmierzają do zmiany lub obniżenia kwot oferowanych.

Zaznacza się wyraźnie, że tylko ci oferenci mogą być przy rozprawie ofertowej uwzględnieni, którzy wykazą w sposób wszelką wpatliwość wykluczającą, że są koncesyjonowanymi budowniczymi, oraz, że są uzdolnieni do prowadzenia przedsiębiorstwa pod względem finansowym. O oddaniu rozpisanych budowlę rozstrzygać będzie c. k. krajowa Dyrekcja skarbu we Lwowie, której przysługują ponadto prawo dowolnego wyboru między oferentami, bez względu na wysokość oferowanej kwoty lub też zarządzenia nowego przetargu.

C. k. Zarząd salinarny. Bochnia, dnia 13 czerwca 1914.

L. 2074/14 (9628 3-3)

Ogłoszenie licytacji.

Wykonując zarządzenie Wydziału krajowego z dnia 1 maja 1914 LW. 83.801/14, tudzież z dnia 13 maja 1914 LW. 92.947/14 i na podstawie uchwały Rady gminnej w Pławowie z dnia 31 grudnia 1913 zatwierdzonej uchwałą Wydziału powiatowego z dnia 11 lutego 1914 rozpisuje się niniejszym licytację celem sprzedaży części sosnowego drzewostanu ekwiwalentowego w Pławowie na obszarze oznaczonym w przyległym akcie oszacowania dotąd jeszcze stojącego, oraz w części już ściętego o ile tenże w tym obszarze się znajduje.

Rzeczą chęć kupna mającego będzie przed wniesieniem oferty i przystąpieniem do licytacji obejrzeć przedmiot kupna, gdyż ani Wydział powiatowy ani gmina Pławów nie odpowiada ani za ilość ani za całość podanego wyżej drzewostanu.

Obejrzanie przedmiotu kupna nastąpić może po poprzednim zgłoszeniu się w Urzędzie gminnym w Pławowie, względnie u delegata Wydziału powiatowego p. Juliusza Boykowa w Rudzie różanieckiej.

Termin do wnoszenia ofert pisemnych wyznacza się do dnia 2 lipca 1914 godzina 11-30 w południe.

Oferty mają być wnoszone w listach zamkniętych (opieczetowanych) adresowanych: Wydział Rady powiatowej w Cieszanowie.

Cena wywołania 47.460 kor. Poniżej tej ceny nie można oferować, do oferty dołączyć należy 10 pr. wadium w gotówce lub w papierach wartościowych dających bezpieczeństwo pupilarne.

Oferty, do których nie będzie dołączonych wadium w ustanowionej wyżej wysokości i formie nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 lipca 1914 w biurze Wydziału powiatowego w Cieszanowie o godzinie 12 w południe, poczem odbędzie się licytacja ustna.

Cena kupna musi być złożoną w kasie Wydziału powiatowego w połowie w terminie do 30 dni po zawiadomieniu o zatwierdzeniu oferty, terminy zaś spłaty reszty ceny kupna oznaczone zostaną według obopólnego porozumienia się w kontrakcie, po spisaniu któ-

rego kosztem nabywcy dokona Zwierzchność gminna w Pławowie przy współdziałaniu delegata Reprezentacji powiatowej oddanie drzewostanu nabywcy w posiadanie od którego to dnia nie odpowiada nabywcy za całość tego drzewostanu ani Wydział powiatowy, ani gmina Pławów.

Niełożenie połowy ceny kupna w wyznaczonym wyżej terminie pociągnie za sobą utratę wadium na rzecz gminy Pławów, nadto uprawnionym będzie Wydział powiatowy do rozpisania ponownej licytacji i dochodzenia w drodze sądowej, ewentualnie wyższej szkody niedopełnieniem warunków przez nabywcę wyrządzonej.

O drogę dojazdową do drzewostanu o ileby istniejące były nieodpowiednie, ma się nabywca wystarać własnym kosztem.

Do dnia 30 września 1916 winien będzie nabywca drzewostan wyrabiać i z gruntu leśnego uprzatnąć, co w dniu 1 października 1916 z drzewostanu, pniaków i odpadków pozostanie na gruncie, staje się własnością gminy Pławów.

Nabywca drzewostanu nie będzie uprawnionym do wygrabiania ściółki leśnej, lub dozwolania komukolwiek pasienia bydła na obszarze na którym drzewostan do wyrębu nabył.

Akt oszacowania przeglądać można w protokole podawczym Wydziału powiatowego w Cieszanowie w dni powszednie w godzinach urzędowych.

Wydział Rady powiatowej.  
Cieszanów, dnia 29 maja 1914.

L. cz. E. 215/13 (18) (10208 2-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 25 sierpnia 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 124 licytacja połowy majątności Majniez lwh. 19 ks. grunt. dla większych posiadłości c. k. sądu obwodowego w Samborze objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z dworu, kaplicy, karczmy i prawa polowania, również w połowie niewydzielonej do sprzedaży przechodzącej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 224.834 kor. 4 h., przynależności zaś na 2735 kor. 25 hal.  
Najniższa cena wynosi 151.713 kor. 8 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 93.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już z skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Gustawa Eichla w Samborze.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 23 maja 1914.

L. cz. E. 582/14 (3) (10254 2-3)  
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.  
Na wniosek Izaka Keila w Kuryłowie odbędzie się dnia 24 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. 803 i 1133 oraz 4/6 części lwh. 155 i 3/4 części lwh. 834 ks. gr. Brzyńska wola, oszacowanych na 3044 kor. 98 h.

Najniższa oferta wynosi 2029 kor. 98 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Leżajsk, dnia 12 maja 1914.

L. cz. E. 5412/12 (16) (10237 2-2)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Dawida Engelhertha odbędzie się dnia 24 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 8 licytacja następujących realności:

a) lwh. 356 ks. gr. Olchowce, pb. Nr. 236 o powierzchni 2 ar. 30 m<sup>2</sup>, pgr. 740/3 ogród o pow. 2 ar. 83 m<sup>2</sup>, pgr. 741/2 ogród o pow. 3 ar. 30 m<sup>2</sup>, pgr. 741/3 ogród o pow.

81 m<sup>2</sup>, pgr. 744/1 pastwisko 7 ar. 37 m<sup>2</sup>, pgr. 744/4 pastwisko o pow. 90 m<sup>2</sup>, pgr. 746 rola 2 ar. 95 m<sup>2</sup>, 745/1 pastwisko 2 ar. 69 m<sup>2</sup>, 747/1 rola 24 ar. 30 m<sup>2</sup>, 1230/1 łąka 5 ar. 85 m<sup>2</sup>, 1233/1 pastwisko 7 ar. 98 m<sup>2</sup>, 1232/1 rola 65 ar. 30 m<sup>2</sup>,

b) lwh. 508 ks. gr. Olchowce, pgrunt. 740/1 ogród o pow. 2 ar. 64 m<sup>2</sup>,

c) lwh. 544 ks. gr. Olchowce, pgrunt. 700 rola o pow. 3 ar. 81 m<sup>2</sup>, 701 rola o pow. 4 ar. 57 m<sup>2</sup>, 704 rola o pow. 22 ar. 48 m<sup>2</sup>

d) lwh. 553 ks. gr. Olchowce, pgrunt. 745/3 rola o powierzchni 1 a. 95 m<sup>2</sup>, 747/3 pastwisko o pow. 24 ar. 40 m<sup>2</sup>,

e) 2/3 części lwh. 25 ks. gr. Olchowce, pgrunt. 159 o pow. 4 ar. 60 m<sup>2</sup>, pgr. 1087 rola 1 ha. 28 ar. 76 m<sup>2</sup>, 1088 łąka 11 ar. 76 m<sup>2</sup>, 1089 ogród 1 ar. 4 m<sup>2</sup>, 1090 łąka 11 ar. 40 m<sup>2</sup>, 1091 rola 65 ar. 89 m<sup>2</sup>.

Wartość szacunkowa:  
ad a) 4802 kor. 70 hal.,  
ad b) 264 kor.,

ad c) 771 kor. 50 hal.,  
ad d) 658 kor. 75 hal.,

ad e) ponieważ zobowiązany jest właścicielem tylko 2/3 realności, przeto wartość jego części wynosi 4837 kor. 72 hal.

Najniższa oferta:  
ad a) 3201 kor. 80 hal.,

ad b) 176 kor.,

ad c) 514 kor. 84 hal.,

ad d) 439 kor. 84 hal. zgodnie z wnioskiem wierzyciela,

ad e) 3225 kor. 18 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 7 maja 1914.

L. cz. E. 4044/13 (10173 2-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Dikessa w Jaworowie odbędzie się dnia 9 lipca 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 9 podpiśnianego sądu licytacja połowy realności lwh. 327 ks. gr. gm. kat. Ożomla o łącznej powierzchni 5 morg 576 s.<sup>2</sup> z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona została na 2220 kor. 50 h.

Najniższa oferta wynosi 1480 kor. 33 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Jaworów, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. E. 475/14 (5) (10239 2-2)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Chaji Pechter odbędzie się dnia 16 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 8, licytacja realności lwh. 318 ks. gr. Siemuszowa pbud. lk. 28 o powierzchni 2 ar. 91 m<sup>2</sup> pgr. 540/2 o powierzchni 30 ar. 44 m<sup>2</sup> pgr. 542/2 o pow. 70 ar. 42 m<sup>2</sup>.

Wartość szacunkowa 4383 kor. 92 h.

Najniższa oferta 2422 kor. 28 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 11 maja 1914.

Ч. еп. E. 1327/13 (6) (10332 2-3)  
Огоселене переторгу.

Дня 31 липня 1914, о годині 8 перед полуднем відбуде ся в бири ч. 9 в тутешнім суді, переторг половини реальности ч. вик гп. 197 громади кат. Гнилички.

Повизшу половину реальности оцінено на 3375 кор.

Найнизна ціна понизше котрої продаж не наступить виносить 2250 кор.

Умовія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимої можна переглянути в нише означенім суді, комната ч. 7.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.  
Новосело, дня 10 мая 1914.

L. cz. E. 1531/12 (23) (10243 2-3)  
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.  
Na wniosek strony egzekwującej Leibya Grünera, kupca w Belzie, odbędzie się dnia 27 lipca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 9, na zasadzie sądownie zatwierdzonych warunków licytacja realności całej lwh. 29 ks. gr. Wierzbiał.

Realność składająca się z 16 parcel gruntowych i 2 parcel budowlanych o łącznym obszarze 5 morgów 24 s<sup>2</sup>, oraz domu mieszkalnego z brusów w słupach na podwalinach blachy krytego, oraz stodoły i chlewka.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 10.891 kor.

Najniższa oferta 7260 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych

w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddziału Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Belz, dnia 6 czerwca 1914.

L. N. VIII, b 1396 (10100 3-3)  
Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy wodnych na Bystrzycy Nadworniańskiej pod Chomiakowem Wołyńskim km. 33-445-17-400 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacji Bystrzycy w Stanisławowie, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi:

5.000 m.<sup>3</sup> faszyn wiklowych,  
20.000 m.<sup>3</sup> faszyn lasowych,  
400.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podaniem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacji Bystrzycy w Stanisławowie i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiał w większej ilości dostarczonej, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do Funduszu budowy regulacji rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacji, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia maja być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisane go wzoru zaopatrzone dodatkami stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadium w kwocie 1500 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadium złożone należy w odnośnym Kierownictwie regulacji.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.<sup>3</sup> (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.<sup>3</sup> (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego,

wyrażony cyframi i słowami.

Wnieiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wnieione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkami stemplowym lub w dowód złożenia wadium, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 5 czerwca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wnieiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upelnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w następstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel	O f e r t a.
na 1 K	
Moca	której obowiązuje się (obowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . .
	dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacji . . . . . w . . . . . materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na . . . . .

. . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.<sup>3</sup> faszyn wiklowych po . . . . . K

. . . h wyraźnie . . . . . koron

. . . halerzy, 1 m.<sup>3</sup> faszyn wiklowych . . . . . K

. . . h wyraźnie . . . . . koron

. . . halerzy, 1 sztukę kołka faszynowego po . . . h

Wyraźnie . . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i podaję (jemy) się im bez żadnych zastrzeżeń.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadium składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . .

. . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jestemy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i rzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancji rzeczowo kompetentne c. k. Sady znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratorji skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . . 19 .

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. cz. E. 1351/13 (6) (10333 2-3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 17 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 w sądzie tutejszym licytacja realności obj. lwh. 1935 gminy Toki.

Powyższa realność oceniona na 1250 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 833 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowosioło, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. E. 457/13 (8) (10334 2-3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 10 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 w sądzie tutejszym licytacja:

a) całej realności obj. lwh. 261,

b) całej realności obj. lwh. 245,

c) całej realności obj. lwh. 641 gminy Medyn.

Powyższe realności oceniono na:

ad a) 600 kor.,

ad b) 950 kor.,

ad c) 200 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 400 kor.,

ad b) 633 kor. 32 h.,

ad c) 133 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowosioło, dnia 20 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1238/13 (10335 2-3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 31 lipca 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9, sądu tutejszego licytacja:

a) całej realności lwh. 172,

b) połowy realności lwh. 635 gminy Terpiłowska.

Realności te oceniono:

ad a) 100 kor.,

ad b) 1800 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad a) 73 kor. 66 h.,

ad b) 1200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądać można w sądzie tut. w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowe sioło, dnia 2 maja 1914.

L. cz. E. 485/14 (7) (10337 2-3)  
Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Władysława Kosydarskiego z Krakowa, zastąpionego przez pełnomocnika dr. B. Krisego, adwokata w Ropczycach, odbędzie się dnia 6 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja realności:

a) lwh. 280,  
b) lwh. 633,  
c) lwh. 915 ks. gr. gm. kat. Ropczyce objętej, Władysława Kosydarskiego i Karoliny z Dobrowolskich Czechowskiej po połowie własnych, składających się z gruntów rolnych, oraz 2 budynków mieszkalnych i zabudowań gospodarczych, jak wozowni, stajni, stodoły, szopy, piwnicy, szpichlerza.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację wraz z przynależnościami są ocenione na 52 466 kor. 58 h.

Cena wywołania oraz najniższa cena wynosi 40 000 koron (słownie czterdzieści tysięcy koron).

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Służbności i ciężary realne na zlicytować się mających realnościach przed wpisaniem nabywcy za właściciela zainstalowane przyjmuje nabywca bez policzenia na cenę kupna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Ropczyce, dnia 4 czerwca 1914.

L. cz. E. 4154/13 (5) (10240 1—2)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Eliasza Barona w Tarowie odbędzie się dnia 2 lipca 1914 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 8 licytacja realności: lwh. 480 ks. gr. Posada ołchowska pgr. 795/1 rola.

Wartość szacunkowa 6390 kor.

Najniższa oferta 4260 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 6 maja 1914.

L. cz. E. 6156/13 (5) (10288 1—2)

Na wniosek Mikołaja Cieszanowskiego odbędzie się dnia 3 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 8 licytacja następujących realności:

a) lwh. 1 połowa ks. gr. Posada ołchowska pgr. 177 i pgr. 558, 561, 562, 564, 572/1 w połowie,  
b) lwh. 747 4/20 części pgr. 563 i 582 w 4/20 częściach.

Wartość szacunkowa:

ad a) 4893 kor. 47 h.,

ad b) 1272 kor. 84 h.

Najniższa oferta:

ad a) 3262 kor. 36 h.

ad b) 848 kor. 56 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 7 maja 1914.

L. cz. E. 586/14 (4) (8767)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Maryanny ze Smolarków Szczerbowskię odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 9 30 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków, które się równocześnie zatwierdza, licytacja następujących realności:

a) lwh. 21/96 części lwh. 23 ks. gr. Stare Stawy dom parterowy z stajnią i stodołą,

b) lwh. 23 ks. gr. ks. gr. Stare Stawy parcela pod budowę, ogród i łąka.

Wartość szacunkowa 405 kor. 72 h.

Najniższa oferta 270 kor. 48 h.

Do realności 21/96 lwh. 23 ks. gr. Stare Stawy należą następujące przynależności: 9 starych drzew owocowych tj. grusze i jabłonie i 2 jasiony oszacowane na 55 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Oświęcim, dnia 2 maja 1914.

L. cz. E. 1119/13 (28) (8611)

Dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacja a to:

a) całego ciała lwh. 81 i

b) 1/2 części ciała lwh. 82 gm. kat. Paszowa.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 9875 kor.,

ad b) 459 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 6584 kor.,

ad b) 306 kor.

Warunkij licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Lisko, dnia 15 maja 1914.

L. cz. E. 5781/13 (4) (9838)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Elkune Taube we Lwowie

odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacja realności lwh. 727 gm. Biłohorszcze wraz z przynależnościami składającymi się z sztachet.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3430 kor., przynależności zaś na 320 kor.

Najniższa cena 2236 k r.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Sekeya II,  
Oddział IV.

Lwów, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. E. 2842/13 (8) (9837)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jacquesa Kiczalesa, Elzy Rechen i Rebeki Pops, odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacja realności lwh. 1098 ks. gr. gminy Zamarstynów dom miejski z podwórkiem.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7330 kor.

Najniższa cena wynosi 3665 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy Sekeya II,  
Oddział IV.

Lwów, dnia 16 stycznia 1914.

L. cz. E. 1452/12 (30) (9742)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kralytowego w Jaworowie zastąpionego przez dr. Zygmunta Marynowskiego adw. w Jaworowie odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Krakowcu licytacja realności lwh. 896 ks. gr. gminy kat. Bonów objętej, a powierzchni gruntów 7 morgów 669 s. kw. z chałupą, stajnią i stodołą.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5044 kor. 66 h.

Najniższa cena wynosi 3363 kor. 10 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krakowiec, dnia 21 maja 1914.

L. cz. E. 547/14 (9684)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej dra Salomona Aschenazego adwokata kraj. we Lwowie odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) lwh. 211 ks. gr. Rozwadów połowa realności składającej się z pgrt. 2396/171, 239/175 i 3296/173,

b) lwh. 999 ks. gr. Rozwadów cała realność składająca się z pbud. 6 i 394, na których pobudowano dom, dwie stodoły murywane i jedną z kamienia,

c) pgrt. 561/1, 562 2, 775, 1 81, 1082, 1513, 1738/2, 1907, 2000, 2456, 2744, 2735, 2854, 3037, 3038 i 3574.

Wartość szacunkowa:

ad a) 300 kor.,

ad b) 3200 kor.

ad c) 1480 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 200 kor.,

ad b) 1600 kor.

ad c) 940 kor.

Przynależności niema żadnych.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mikołajów, dnia 10 maja 1914.

L. cz. E. 5672/13 (9279)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sary Rapaport we Lwowie odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, licytacja realności:

a) lwh. 829 i

b) lwh. 88 ks. gr. gm. Zamarstynów.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to:

ad a) 19.550 kor.,

ad b) 11.000 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 9775 kor.,

ad b) 7332 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Sekeya II,  
Oddział IV.

Lwów, dnia 31 marca 1914.

L. cz. E. I. 28/29 (14) (10161)

E d y k t.

Dnia 14-go lipca 1914 r. o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w sali Nr. 3, licytacja:

a) 13/10 części lwh. 155,

b) 4/5 części lwh. 400,

c) całej realności lwh. 495,

d) 2/18 części lwh. 93,

e) 1/18 części lwh. 93 i

f) 1/18 części realności lwh. 93 gminy Rakowczyk.

Wartość szacunkowa:

ad a) 216 kor. 70 h.,

ad b) 694 kor. 80 h.,

ad c) 388 kor. 50 h.,

ad d) 188 kor. 96 h.,

ad e) 94 kor. 48 h.,

ad f) 94 kor. 48 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 144 kor. 70 h.,

ad b) 463 kor. 20 h.,

ad c) 259 kor.,

ad d) 125 kor. 97 h.,

ad e) 62 kor. 98 h.,

ad f) 62 kor. 98 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające po za okresem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kołomyja, 14 maja 1914.

L. cz. E. I. 937/14 (10160)

E d y k t.

Dnia 14 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 3, licytacja realności lwh. 671 gminy Korniec

Wartość szacunkowa 1869 kor 43 h.

Najniższa cena 1246 kor 43 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające po za okresem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kołomyja, 16 maja 1914.

L. cz. E. 2417/13 (5) (9165)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Herscha Feldera w Baligródzie, odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. IV, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 198 ks. gr. Nowosiółki, budynek karczemny z gruntem.

Wartość szacunkowa 6220 kor.

Najniższa oferta 4160 kor.

Do realności lwh. 198 ks. gr. gminy Nowosiółki należą następujące przynależności: studnia, oszacowane na 20 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Baligródzie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Baligród, dnia 10 maja 1914.

L. cz. E. 10529/13 (10246)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Mojżesza Schorra, odbędzie się dnia 1-go lipca 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 34, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) lwh. 1950 ks. gr. Maryampol, rola,

b) 1/2 lwh. 2495 ks. gr. Maryampol, plac budowlany z chatą, ogród, role i pastwisko.

Wartość szacunkowa:

ad a) 120 kor.,

ad b) 895 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 80 kor.,

ad b) 596 kor. 67 h.

Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Halicz, dnia 27 maja 1914.

L. cz. E. 450/14 (4) (8776)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 9, licytacja realności:

a) całej lwh. 454 gm. Wola przemyskowska,

b) połowy lwh. 328 gm. Wola przemyskowska wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a to:

ad a) na 933 kor. 55 h.,

ad b) na 2245 kor. 85 h.,

przynależności na 40 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 623 kor.,

ad b) 1394 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radków, 4 maja 1914.

L. cz. E. III. 5976/13 (10320 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Ignacego Nestla odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Oddziału III, drzwi Nr. 70, na zasadzie warunków licytacyjnych, które się niniejszem zatwierdza, licytacja następujących realności: ks. gr. III. dzielnica miasta Lwowa lwh. 95.

Oznaczenie realności: połowa realności przy ul. Żukiewskiej l. orj. 3 pod lk. 135<sup>2</sup>/<sub>4</sub>, składającej się z parc. bud. o pow. 244 m<sup>2</sup> trzypiętrowej kamienicy, lwh. 30 połowa realności przy ul. Smoczej l. orj. 4 pod lkons. 55<sup>2</sup>/<sub>4</sub>, składającej się z parceli bud. o pow. 188 m<sup>2</sup> trzypiętrowej kamienicy.

Penieważ obie te realności tworzą całość fizyczną nie dającą się rozdzielić, przeto połowy ich wystawione na licytację sprzedane będą razem.

Wartość obu połów wynosi 189.176 kor.

44 hal.

Najniższa oferta 94.588 kor. 22 hal.

Do realności lwh. 95 i 30 ks. gr. dla III. dz. miasta Lwowa należą następujące przynależności: 18 wystaw sklepowych, okna, drzwi, gablotki na towary, wanny, piecyki, kociołki, muszle wodociągowe, świeczniki i lampy elektryczne, okucia mosiężne, płyty mosiężne do setodów, lampyera w ubikacji restauracyjnej, kraty do okien, klucze, stopy, zlew, śmieciarka, oszacowane na 10.173 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwania rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymuszających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na osobnym arkuszu.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.,  
Oddział III.

Lwów, dnia 12 maja 1914.

L. cz. E. 454/14 (4) (9539)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Kolbuszowej, zastąpionego przez adw. dr. Rabinowicza w Kolbuszowej, odbędzie się dnia 30-go czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 w Sokołowie, licytacja:

L. cz. E. 282/14 (7) (9386)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 w sądzie tutejszym licytacja następujących realności z przynależnościami:

1. realność obj. lwh. 76 ks. gr. gminy Łuczka,
2. realność obj. lwh. 342 ks. gr. gm. Łuczka,
3. realność obj. lwh. 485 ks. gr. gm. Łuczka.

Nieruchomości te zostały ocenione:

- ad 1. na 1950 kor.,
- ad 2. na 830 kor.,
- ad 3. na 1064 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

- ad 1. — 1300 kor.,
- ad 2. — 553 kor. 32 h.,
- ad 3. — 709 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Mikulińce, dnia 25 maja 1914.

L. cz. E. 334/14 (6) (8990)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Mikulińcach, odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności:

a) lwh. 348 ks. gr. Brykula stara, pg. 461/1 obszar 74 ar. 81 m<sup>2</sup>, pg. 298 obszar 55 ar. 57 m<sup>2</sup>, pg. 700 obszar 1 ha. 18 ar. 33 m<sup>2</sup>,

b) połowa lwh. 474 ks. gr. Brykula stara, pgr. 683 obszar 1 ha. 20 ar. 85 m<sup>2</sup>.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3900 kor.,

ad b) 1000 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2600 kor.,

ad b) 667 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Trembowla, dnia 5 maja 1914.

G. Zl. E. 559/14 (10181)

Versteigerungsedikt und Aufforderung zur Anmeldung.

Auf Antrag der Betreibenden Partei Spar- und Credit-Verein in Mielnica, findet am 30 Juni 1914 um 9:30 Uhr vormittags bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 4, auf Grund der schon genehmigten Bedingungen die Versteigerung Liegenschaften statt Ein.-Zahl 436 Grundbuch Mielnica, d. Haus mit Bauparcell.

Schätzwert 5000 K.

Geringsstes Gebot 3000 K.

Unter dem geringsten Gebote findet ein Verkauf nicht statt.

K. k. Bezirksgericht, Abt. II.

Mielnica, am 29 Mai 1914.

Z. Zl. E. 99/14 (5) (10132)

Versteigerungsedikt.

Am 25 Juni 1914 vorm. 8 Uhr Vormittag findet bei diesem Gerichte im Bureau Nr. 6, die Versteigerung der Liegenschaft G. E. Z. 870 der Gemeinde Myszkowice statt. Die oben beschriebene Liegenschaft ist auf 1392 K geschätzt.

Das geringste Gebot, unter welchem ein Verkauf nicht stattfinden wird, beträgt 928 K.

Die Versteigerungsbedingungen und andere Dokumenten, können beim hiesigen Gerichte Bureau Nr. 7, gesehen werden.

K. k. Bezirksgericht, Abt. III.

Mikulińce, am 18 Mai 1914.

L. cz. E. 6471/12 (6) (8811)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herza Wohla w Dmytrowicach, odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godzinie 8 przed południem, w sali Nr. IV., licytacja realności lwh. 171 ks. gr. gm. Zamarynow wraz z przynależnościami, składającymi się z domu parterowego z dwoma parcelami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3243 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 2162 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. E. VII. 869/14 (7) (9844)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lipca 1914 o godz. 9 przed południem sprzedana w stanie na publicznej licytacji w podpisanym sądzie w biurze Nr. 4 realności:

- a) lwh. 88,
- b) lwh. 89,
- c) lwh. 81 i
- d) lwh. 99 gm. Siedlec.

Nieruchomości te oceniono:

ad a) realność lwh. 88 na 1539 kor.,

ad b) realność lwh. 89 na 5411 kor.

92 h,

ad c) realność lwh. 81 na 1056 kor.

53 h.,

ad d) realność lwh. 91 na 1419 kor.

31 h.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 1026 kor.,

ad b) 3607 kor. 95 h.,

ad c) 704 kor. 35 h.,

ad d) 946 kor. 21 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, 19 maja 1914.

L. cz. E. 2398/13 (6) (9741)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Jaworowie, odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja 1/3, 3/8 z 1/3, 1/6 z 1/8 z 1/3, 1/4 z 1/8 z 1/3 i 1/4 z 1/6 z 1/8 z 1/3 części realności lwh. 348 gm. Bonów wraz z przynależnościami, składającymi się z drzewostanu i plotu.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1959 kor. 80 h., przynależności zaś na 73 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 1355 kor. 54 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowice, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2161/13 (5) (9163)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Izaka Jowicza w Baligródzie odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności: lwh. 20 ks. gr. Balnica 2/6 części realności stanowiącej gospodarstwo wiejskie z budynkiem i gruntami.

Wartość szacunkowa 3009 kor. 40 hal.

Najniższa oferta 2033 kor. 92 hal.

Do realności lwh. 20 ks. gr. Balnica należą przynależności oszacowane na 40 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 26 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2036/13 (9) (9164)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Lisku stow. zarej. z nieogr. poręką zastąpionego przez adw. Smolskiego w Baligródzie odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności: lwh. 32 ks. gr. Baligród zabudowanie gospodarskie z gruntami.

Wartość szacunkowa 4560 kor.

Najniższa oferta 3264 kor.

Do realności lwh. 32 ks. gr. gm. Baligród należą następujące przynależności: plot, 24 drzew owocowych, murowanej piwnicy, murowanej studni i t. d. oszacowane na 336 koron.

Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 20 maja 1914.

L. cz. E. 264/14 (6) (9532)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Michałiny Bańka odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej następujących realności:

a) lwh. 1225 ks. gr. Mikołajów cała realność składająca się z pbud. 586/3 i grt. 1704/1 i 1704/2 o jednym kompleksie na pbud. stoi chata,

b) lwh. 2/3 realności składające się z pgrt. 1703/1, 1703/3, na których stoi chata 466 kor. 66 h., przynależności teje 15 kor. 32 h.

Wartość szacunkowa:

ad a) 160 kor.,

ad b) 466 kor. 66 h.,

przynależności teje na 15 kor. 32 hal.

Najniższa oferta:

ad a) 80 kor.

ad b) 240 kor. 99 h.

Do realności lwh. 1248 ks. gr. Mikołajów należą następujące przynależności: 10 drzew owocowych, jałowiec i plot z częstokółów oszacowane na 15 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kanc. Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 10 maja 1914.

L. cz. E. 779/13 (28) (10137)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lipca 1914 o godzinie 8:30 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacja realności lwh. 518 gm. Radłów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 8000 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie tutejszym biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 29 maja 1914.

### Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. III. 3614/14 (2) (10302)

E d y k t.

Przeciw pozwanemu Oswaldowi Tau, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez powoda Pierwsze Galic. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie przez adwokata dr. Henryka Birnbauma we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 774 kor. 24 hal.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 26 maja 1914 Cw. III. 3614/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Marcelego Chameidesa we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział III.

Lwów, dnia 26 maja 1914.

L. cz. Cw. III. 3682/14 (2) (10308)

E d y k t.

Przeciw pozwanym Leonowi Tau i Oswaldowi Tau, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez powódkę Firmę Thomasphosphat und Mühlenwerke, Ges. m. b. H., w Katowicach przez adwokata dr. Henryka Rübnera w Krakowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 665 kor. 15 hal. 15 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 28 maja 1914 Cw. III. 3682/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się p. adwokata dr. Witolda Bandrowskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział III.

Lwów, dnia 28 maja 1914.

G. Zl. Cw. III. 3725/14 (2) (10310)

E d i k t.

Wider Oswald Thau und Leon Thau, deren Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Landes- als Handels- Gerichte in Lemberg von Sigmund Bruckner in Wien wegen 425 Kronen eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde der Wechselsicherstellungsauftrag erlassen.

Zur Wahrung der Rechte der Beklagten wird der Herr Dr. Marcel Chameides, Advokat in Lemberg, zum Kurator bestellt.

Dieser Kurator wird die Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf deren Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis diese entweder sich bei Gericht melden, oder einen Bevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Landes- als Handels-Gericht,

Abteilung III.

Lemberg, am 30 Mai 1914.

L. cz. Cw. 1453/14 (1) (10224)

E d y k t.

Przeciw Janowi Krempie i Maryannie Krempowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Powiatową Kasę

oszczędności w Mielcu pozew o 1420 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Krempy i Maryanny Krempowej ustanawia się p. adwokata dr. Żmigroda w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Krempę i Maryannę Krempową w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 20 maja 1914.

L. cz. Cw. 1565/14 (1) (10223)

E d y k t.

Przeciw Izakowi Brandstädterowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie Oddział II. przez Chieła Lichtblaua pozew wekslowy o 6000 kor., 6000 kor., 4317 kor. 62 hal. i 2111 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionego ustanawia się p. adw. dr. Hollendera w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 2 czerwca 1914.

L. cz. C. III. 10/14 (10134)

E d y k t.

Przeciw Władysławowi i Ludwice Wielkiewiczom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Józefę Studentowicz pozew o własność zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19 czerwca 1914, o godz. 8:30 przed południem, w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się p. adwokata dr. Borowicza w Nowym Targu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych pozwanym w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Targ, dnia 6 czerwca 1914.

L. 791 (10192 2-3)

O g ł o s z e n i e.

Dr. Samuel Ball wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Radymnie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemysł, dnia 8 czerwca 1914.

L. cz. C. II. 21/11 (10115 3-3)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi i Zofii Nideckim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzesku przez Szecepana Skirlo w Iwkowy pozew o zeznanie aktu kupna sprzedaży zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya na dzień 16 czerwca 1914, o godzinie 4 tej po południu.

Celem strzeżenia praw Nideckich ustanawia się p. adwokata dr. Herschtala w Brzesku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Nideckich w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzesko, dnia 28 maja 1914.

L. cz. Ne. III. 196/13 (1) (10088 2-3)

E d y k t.

W depozycie c. k. Sądu powiatowego w Sądowej Wiszni znajdują się następujące od przeszło 30 lat zalegające depozyta dotąd przez uprawnionych nie podniesione, a to w gotówce lub ulokowane na książeczkach Galic. Kasy oszczędności we Lwowie i przemyskiej Kasy oszczędności, oraz zegarek.

Oznaczenie masy:

Isaak Schulz cont. Markus Meiller 8 kor. 40 hal.

Mateusz Górniak cont. Stefan Górniak 4 kor.

Jędruch Macyk 27 hal.

Jan Łuc cont. Grzegorz Markiewicz Nr. książeczki 56201 — 6 kor.

Hryńko Pryjduń spadkobiercy Nr. książeczki 32058 — 6 kor. 48 hal. i srebrny zegarek wartości 6 kor.

Kaśka Balicz cont. Iwan Baran 66 hal.

Donat Wiśniewski Nr. książeczki 43956 79 kor. 10 hal.

Marya Zawałkiewicz Nr. książ. 101078 118 kor. 06 hal.

Właściciele depozytów tych wzywa się, by w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni, biorąc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu,

prawa swe w tutejszym sądzie zgłosili i wykazali, inaczej funduszowi przypadłości przyznane i wydane będą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sądowa Wisznia, dnia 16 maja 1914.

## Konkursa.

(10286)

K o n k u r s.

W Sasowie jest wolna posada lekarza miejskiego

Wynagrodzenie roczne: 400 kor  
Dochody z wolnej praktyki lekarskiej zależne od wziętości.

Łaskawe zgłoszenia do Zarządu gminy.

Zarząd gminy Sasów.  
Sasów, dnia 13 czerwca 1914.  
Delman.

L. Prez. 465 (6/14) (10376)

K o n k u r s.

Posada pomocnika kancelaryjnego zaraz do objęcia.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego  
Bukowsko, dnia 15 czerwca 1914

L. cz. Prez. 11.502 (4 W/14) (10043 3-3)

K o n k u r s.

Przy sądzie powiatowym w Cieżkowicach jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogąca dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do dnia 15 lipca 1914 do Prezydium sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydium sądu krajowego wyższego.  
Kraków, dnia 7 czerwca 1914.

L. cz. Prez. 10.665 (4 K/14) (10042 3-3)

K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Jasle jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogąca posadę, do której mają pierwszeństwo wojskowi certyfikatysty, wnosić należy do dnia 14 lipca 1914 do Prezydium sądu obwodowego w Jasle.

Prezydium sądu krajowego wyższego.  
Kraków, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. Prez. 10.190 (4 Doz./14) (10041 3-3)

K o n k u r s.

W sądzie obwodowym w Jasle jest do obsadzenia posada dozorczy więźniów.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogąca dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę dozorczy więźniów wnosić należy do 15 lipca 1914 do Prezydium sądu obwodowego w Jasle.

Prezydium sądu krajowego wyższego.  
Kraków, dnia 7 czerwca 1914.

L. 8295/IV. (9709 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego w c. k. I. gimnazjum w Nowym Sączu ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca lipca 1914.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustawy z 25 stycznia 1914 Dz. p. p. Nr. 16 i dodatek aktywny według ustawy z 19 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 34.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należąta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materiału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznymi próbkami pisma;

2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;

3. nieprzekroczony wiek lat 45 metryką urodzenia;

4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;

5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi c. k. I. gimnazjum w Nowym Sączu, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej Władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Depiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikację.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.  
Lwów, dnia 31 maja 1914.

## Upadłości.

G. Zl. S. 5/14 (1) (10228 2-3)

K o n k u r s e d i k t.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des kaufmännischen Konkurses über das Vermögen des Dawid Papowisch bewilligt.

Der k. k. Bezirksrichter Hieronim Gliński wird zum Konkurskommissär, Herr Dr. Aron Brumer in Mikulińce zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 24 Juni 1914 Vormittags 10 Uhr, bei dem k. k. Bezirksgerichte Mikulińce anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 27 Juli 1914 bei dem k. k. Bezirksgerichte Mikulińce nach Vorschrift der Konkursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 30 Juli 1914 Vormittags 10 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.  
Tarnopol, am 10 Juli 1914.

L. cz. S. 1/12 (68) (10009 3-3)

E d y k t.

W sprawie konkursowej Henryka Dreyera w Drohobyczu wyznacza się audyencyę do dodatkowej likwidacyi zgłoszonych do masy konkursowej wierzytelności na dzień 25 czerwca 1914, godzina 11 przed południem w sądzie powiatowym w Drohobyczu, sala Nr. 53

C. k. Sąd powiatowy.  
Drohobycz, dnia 6 czerwca 1914.  
Komisarz konkursowy.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1914 r.

według czasu średnio-europejskiego

#### Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 540, 625□, 725, 845, 955, 110\*, 125, 220§, 530, 757†, 810, 932

\*) z Tarnowa. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 maja do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwoleczysk: 715, 1136, 147§, 215, 525, 1030, 1043†

†) z Krasnego. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1210, 530††, 541\*, 735, 1028†, 145, 535, 621, 928

\*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1105, 1158§

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 820, 955, 144, 830

Ze Sokala: 705, 836\*, 125, 720

\*) z Żółkwi a w każdy poniedziałek z Rawy ruskiej.

Z Jaworowa: 804, 429

Z Podhajec: 1112, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwoleczysk: 656, 1116, 133\*, 200, 506, 1012, 1031†

†) z Krasnego. \*) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 734\*, 1054, 1003

\*) z Winnik.

Ze Stojanowa: 931, 612

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 712\*, 1036, 325\*, 944

\*) z Winnik

#### Ochodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 355, 830, 855, 120†, 205§, 215, 335\*, 550, 700, 735, 1115

\*) do Rzeszowa. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwoleczysk: 606, 1038, 209, 215§, 255†, 840, 1118

†) do Krasnego. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 215, 610, 915, 1063, 230, 312\*, 552†, 750††, 1058

\*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedziela i świętem.

Do Stryja: 725, 1000§, 147, 655, 740, 1106

§) od 14 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 655, 905, 540, 1056

Do Sokala: 750, 225, 750, 1135\*

\*) do Żółkwi a w każdą niedzielę do Rawy ruskiej.

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 553, 453\*

\*) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 846, 555

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwoleczysk: 621, 1100, 213, 258\*, 312†, 901, 1135

†) do Krasnego, \*) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Podhajec: 607, 134\*, 514§

\*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 905, 617

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 626, 153\*, 534§, 727

\*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan

### Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowiec:

codziennie: od 1 maja do 30 września 654, 730  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154, 341, 515, 730, 930  
od 1 października do 30 kwietnia 728

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1100

Z Janowa:

codziennie: od 17 maja do 15 września 1010  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 108.  
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 sierpnia 911.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym kat. od 1 czerwca do 30 sierpnia 1020

z dworca głównego:

Do Brzuchowiec: codziennie 600

codziennie: od 1 maja do 30 września 414  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1231, 235, 414, 615, 835

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 235, 835  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1065

Do Janowa:

codziennie: od 17 maja do 15 września 300  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.  
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 września 109

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 31 sierpnia 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem godzinny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

# HERBATY

chińskie i angielskie, ciemno naciągające o wybornym smaku i aromatyczne

poleca

**HANDEL HERBATY i KAWY**

**EDMUNDA RIEDLA**

c. k. nadwornego dostawcy

we Lwowie, ul. Teatralna 3.

Proszę żądać szczegółowych cenników.

## MADONNA DOLOROSA

reprodukcja kolorowa ze słynnego obrazu F. KRUDOWSKIEGO jest do nabycia w gustownych ramach i za szkłem w cenie

— 25 koron —

za porto i opakowanie dolicza się 1 kor. w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego** Lwów, ul. Trzeciego Maja 5. Na żądanie przesyła się odbitkę niekolorową.

## Wysortowane powieści

po bajecznie niskiej cenie, bo po 20 i 50 hal. za tom nabyć można w biurze dzienników, Lwów, III-go Maja 5.

Angielskie i francuskie świeże miesięczniki bez okładki i pierwszej strony można t a n i o nabywać w biurze dzienników, ul. Trzeciego Maja 5.

## PORTRETY

Adama Mickiewicza

Ks. Józefa Poniatowskiego

Jana Dąbrowskiego

Tadeusza Czackiego

reprodukcje ze słynnych portretów w gustownych ramach i za szkłem

są do nabycia po 8 koron

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Za porto i opakowanie na prowincję dolicza się 1 koronę

## TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, Trzeciego Maja 1. 5.

### Mleczarnia Przeworska

zawładania P. T. Odbiorców

że z dniem 15 czerwca b. r. obniżyła ceny nabiału.

Sklepy i rozwoźciele nabiału są obowiązani okazać na żądanie cennik.

**Okazyja!** Wyborny wiśniak i jabłczak stary, nalewki owocowo-miodowe domowego wyrobu bez alkoholu, 5 kłgr. 6 kor. franko. — Naczynie demyon. warte 2 korony. P. Korzeniewicz, em. naucz. lwanezany p. l.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

**Juliana DĄBROWSKIEGO**

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

**Zdolny,** energiczny i uczciwy ad-ministrator przyjmie w zarząd kamieniec pod przystępnymi warunkami, ewent. złoży kaucję do 5 tys. koron. Łaskawe zgłoszenia pod literami „W. W. B.“, do Biura dzienników i ogł. Sokołowskiego. Lwów, Trzeciego Maja 1. 5.

### Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1914.

1 KUPON

mt. 3-10 długi	1 kupon 7 koron
kompletny garnitur	1 kupon 10 koron
mezki	1 kupon 15 koron
surdut, spodnie i kamizelka	1 kupon 17 koron
kosztuje tylko	1 kupon 20 koron

1 kupon na czarny ubiór salonowy 20 kor., tudzież materye na zarzutki, loden dla turystów, kangarny jedwabne, materye na suknie damskie rozsyła po cenach fabrycznych, znany jako rzetelny i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA

**SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Morawy)**

(Próbki darmo i opłatnie).

Korzyści dla prywatnych odbiorców, wynikające ze sprowadzania wprost sukna od firmy Siegel-Imhof są znaczne. Stałe, najtańsze ceny. Wielki wybór. Ścisłe według próbek, najdokładniejsze wykonanie nawet małych zleceń przy zupełnie świeżym towarze.

### Marya Białecka.

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny. **KALECZA 6.**

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

## TYGODNIK

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

55 lat istnienia

## ILLUSTROWANY

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść **Henryka Sienkiewicza „LEGIONY“**

część pierwsza „W KRAJU“, część druga „POD DĄBROWSKIM“ wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracji **W. Kossaka.**

Powieść „LEGIONY“ „Tygodnik Ilustrowany“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Ilustrowany“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES“** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI“.**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędných publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracje odzwierciedlające zdarzenia chwili bieżącej. — **TEART, SZTUKI PŁASTYCZNE. — PIŚMIENICTWO OBCE.**

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Ilustrowanego“ oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“

„Przegląd Bibliograficzny“

Zeszyt albumowy

„Świat Dziecięcý“ z rycinami kolorowanymi, jako premium nadzwyczajne.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie: **Ul. Trzeciego Maja 5,** oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:		W Galicyi z przesyłką pocztową:	
kwartalnie	6-80 kor. z oprawą książek 8-30 kor.	kwartalnie	7-20 kor. z oprawą książek 8-70 kor.
półrocznie	13-60 kor. „ „ 16-60 kor.	półrocznie	14-40 kor. „ „ 17-40 kor.
rocznie	27-20 kor. „ „ 33-20 kor.	rocznie	28-80 kor. „ „ 34-80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Okazyja!

Za półdarmo!

Okazyja!

### Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913

„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplicissimus“, komplety „**WĘDROWCA**“ za połowę ceny do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5. Na prowincję wysyłka za zaliczką lub za poprzedniemi nadesłaniem należności.

Okazyja!

Za półdarmo!

Okazyja!

### „Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Trzeciego Maja 5.

# „WISŁA”

## Ludowe Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń we Lwowie.

### Zamknięcie rachunków z dniem 31 grudnia 1913

zestawione według przepisów rozporządzenia ministeryalnego z dnia 5 marca 1896.

#### Rachunek zysków i strat za rok 1913.

ROZCHÓD.		kor.	h.	kor.	h.	PRZYCHÓD.		kor.	h.	kor.	h.
I. Szkody wypłacone łącznie z kosztami . . . . .		481.799	56			I. Przeniesienie funduszków:					
mniej kontrasekuracya . . . . .		282.800	58	198 998	98	1. Rezerwa premii z r. 1912 . . . . .		204.423	88		
II. Wydatki zarządu:						mniej kontrasekuracya . . . . .		111.358	08	93.065	80
1. Wydatki administracyjne bieżące:						2. Kapitał zakładowy . . . . .		150.000	—		
a) pensye i pomoc biurowa . . . . .		50.361	96			3. Ogólny fundusz rezerwowy . . . . .		60.443	50		
b) kasa chorych i opłaty emerytalne . . . . .		4.388	81			4. Fundusz rezerwy zysków . . . . .		15.110	72	225.554	22
c) koszty lokalu, opał i światło . . . . .		7.714	42			II. Rezerwa na szkody nieuregulowane:					
d) portorya biura, agentów i potrzeby biura . . . . .		16.461	46			z r 1913 mniej kontrasekuracya . . . . .				18.807	56
e) druki, papier, inseraty i prenumeraty . . . . .		11.118	94			III. Zebrana premia . . . . .		624.184	26		
f) koszty podróży administr., koszty Zgromadzeń, Rady nadzor. i Delegatów, koszty prawne . . . . .		6.321	36			mniej kontrasekuracya . . . . .		364.162	87	260.021	39
g) różne wydatki . . . . .		1.418	—	97.784	95	IV. Przychód z lokacji kapitałów:					
1. Podatki i inne należności . . . . .				6.596	18	1. Odsetki od wkładek w instytucjach kredytowych . . . . .				9.446	59
III. Odpisy i inne wydatki:						V. Inne przychody:					
1. Odpisy:						1. Należności od polie . . . . .		47.448	25		
a) z wartości inwentarza . . . . .		750	—			2. Inne przychody zarządu:					
b) z wierzytelności nieściągalnych . . . . .		319	93			a) prowizya kontrasekuracyi mniej prowizya agentów . . . . .		3.719	22		
2. Inne wydatki:						3. Wszelkie inne przychody . . . . .		6.138	59	57.306	06
a) ustawowe subwencye dla straży . . . . .		192	74	1.262	67						
IV. Rezerwa na szkody nieuregulowane . . . . .		55.456	—								
mniej kontrasekuracya . . . . .		35 842	43	19.613	57						
V. Stan funduszków z końcem r. 1913:											
1. Rezerwa premii na rok następny . . . . .		249.673	70								
mniej kontrasekuracya . . . . .		145.665	15	104.008	55						
2. Kapitał zakładowy . . . . .		150.000	—								
3. Ogólny fundusz rezerwowy . . . . .		60.443	50								
4. Fundusz rezerwy zysków . . . . .		15.110	72	225.554	22						
VI. Nadwyżka obrotu rocznego . . . . .				10 382	50						
				664.201	62					664.201	62

#### Rachunek bilansu z dniem 31 grudnia 1913.

Stan czynny.		kor.	h.	Stan bierny.		kor.	h.
I. Zapas kasowy . . . . .		6.958	35	I. Kapitał zakładowy . . . . .		150.000	—
II. Rozporządzalne należności w instytucjach kredytowych i kasach oszczęd. . . . .		196 911	79	II. Rezerwy zysków . . . . .		75.554	22
III. Salda czynne rachunków z Towarzystwami kontrasekuracyjnymi . . . . .		80.332	71	III. Rezerwa premii mniej kontrasekuracya . . . . .		104.008	55
IV. Zaległości w agenturach . . . . .		77.711	60	IV. Rezerwa na szkody nieuregulowane mniej kontrasekuracya . . . . .		19.613	57
V. Różni dłużnicy . . . . .		22.760	70	V. Fundusz emerytalny . . . . .		6.976	53
VI. Wartość inwentarza po odpisaniu . . . . .		5.850	40	VI. Różni wierzyciele . . . . .		23 990	18
VII. Efektu kaucyi agentów . . . . .		950	—	VII. Kaucye agentów . . . . .		850	—
				VIII. Nadwyżka obrotu rocznego . . . . .		10.382	50
						391.375	56
						391.375	56

Lwów, dnia 31 grudnia 1913.

Prezes Rady nadzorczej:  
**Władysław Długosz.**

Komisyja rewizyjna:  
**N. Ulmer,**

**M. Maślanka,**

**J. K. Tatar.**

DYREKCYA:

**St. Baranowski,**

**St. Bednarski.**

Buchalter:  
**Fr. Dutka.**

### Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Galicjijskiego Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie w likwidacji odbędzie się dnia 26 czerwca 1914, o godz. 7 wieczorem, w lokalu Biura buchalteryjnego we Lwowie przy ul. Akademickiej 18, II. p.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie likwidatorów i bilans za rok 1913.
3. Wnioski komisji rewizyjnej, wybranej na ostatnim Walnym Zgromadzeniu w sprawie bilansu za rok 1913.
4. Wnioski likwidatorów w sprawie odpisania udziałów i dopłat do udziałów celem pokrycia strat.
5. Rezygnacya dotychczasowych likwidatorów i wybór nowych likwidatorów.
6. Wnioski i interpelacye.

Lwów, dnia 16 czerwca 1914.

Likwidatorowie:

**Dr. Jan Strzemiński.**

**Jan Feliks Florkiewicz.**

### OGŁOSZENIE.

### Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Towarzystwa Banku eskontowego i handlowego w Jasle

Stowarzyszenia zarejestrowanego z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną zwołane w myśl § 38 statutu

odbędzie się dnia 5 lipca 1914 r., o godzinie 5 po południu w lokalu Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Zmiana statutu, a w szczególności §§ 26, 27, 33, 35 i 36 z ewentualnym wnioskiem na rozwiązanie Towarzystwa.
2. Wybór Dyrektora.
3. Wybór Rady nadzorczej.

Jasło, dnia 15 czerwca 1914

Dyrektor:

**A. D. Seifman** m. p.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyła na prowincyę po ośnach redakcyjnych

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Agencya dzienników i ogłoszeń **St. Sokołowski**, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Roczniki  
**„Wędrowca”**  
1912

można nabyć po niższej cenie za 12 koron.  
Biuro Sokołowskiego. Lwów, Trzeciego Maja 5.